Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. 12 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu. plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 3. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 5 stycznia 1934 r. | Rok XXVIII.

# Pogłoski o nowych zmianach w rządzie

## Notujemy tylko dla informacji.

Aprobatę rady ministrów znalazła już ustawa o ochronie przyrody. Ochronie tej podlegać będzie również łowiectwo i rybołóstwo.

Odżyły również pogłoski o bliskich jakoby **zmianach w rządzie.** Ministrem skarbu na miejsce p. Zawadzkiego zostałby **brat premjera p. Jędrzejewicz Wacław,** który jest wiceministrem skarbu, albo p. Koc. Minister przemysłu i handlu p. Zarzycki, gdyby opuścić miał dotychczasowe stanowisko, przeszedłby do ministerstwa spraw wojskowych jako wiceminister. Gen. Składkowski przeszedłby do ministerstwa komunikacji w charakterze wiceministra dla przeprowadzenia w tym resorcie radykalnych oszczędności, któreby objęły przedewszystkiem redukcje etatów.

Wobec coraz nowych pogłosek, które już kursowały a nie sprawdziły się, do powyższej pogłoski w najnowszem wydaniu nie przywiązujemy większego znaczenia. Najbliższa przyszłość okaże, ile w niej było prawdy.

### Zmiany personalne w najwyższych władzach.

**Warszawa,** 4. 1. (Tel. wł.) Ustępuje ze swego stanowiska długoletni szef kancelarji cywilnej Pana Prezydenta dr. B. Hełczyński. Jego następca nie jest jeszcze znany.

Dr. Hełczyński, który poprzednio był wysokim urzędnikiem w prezydjum rady ministrów, obecnie otrzyma albo katedrę na uniwersytecie warszawskim, albo jakiś urząd.

Zmiany personalne objęły również ministerstwo spraw wojskowych. M. in. ustępuje ze swego stanowiska szef biura personalnego G. I. S. Z. mjr. Sobolta. Następcą jego został mianowany adjutant marsz. Piłsudskiego mjr. Busler.

## Zgon lorda Churchilla.

**Londyn,** 4. 1. (PAT.) **Dziś zmarł nagle po dłuższej chorobie na zapalenie płuc lord Churchill. Zmarły był prezesem rady nadzorczej British Overseas Banku i niedawno na zebraniu akcjonarjuszów tego banku wygłosił przychylne dla Polski przemówienie o sytuacji gospodarczej Polski. Lord Churchill liczył 69 lat. Był on również prezesem wielkiego towarzystwa kolejowego zachodnich kolej angielskich. Zmarły był krewnym słynnego polityka i parlamentarzysty Winstona Churchilla.**

# 116 górników zginęło w płomieniach szybu.

## Olbrzymia katastrofa w kopalni węgla pod Osekiem

(Telefonem od własnego korespondenta)

**Berlin,** 4. 1. **Jak donoszą z Pragi na kopalni Nelson 3 koło Oseku w pobliżu Duchcow w północno-zachodnim okręgu węglowym wydarzyła się straszna katastrofa.**

**Około godz. 5-ej olbrzymie płomienie poczęły się wydobywać z szybu. Cała komunikacja na dole w kopalni została zerwana. Wszystkie urządzenia maszynowe zniszczone. Na dnie szybu znajdowało się 120—150 górników, którzy zostali odcięci od świata. Tylko 4-ch z nich udało się uratować, ponieważ zdołali przejść na teren kopalni Nelson 17. Dotychczas wydobyto 4 spalone trupy.**
**S. S.**

**Praga, 4. 1. Katastrofa na kopalni Nelson 3 należy do największych, jakie ostatnio wydarzyły się w Europie. Prawdopodobnie 116 górników padnie ofiarą czarnej śmierci. Siła eksplozji gazów była tak wielka, że cały szyb prowadzący do wnętrza kopalni zawalił się, a oprócz tego uległa zniszczeniu sortownia.**

**Z pośród zasypanych prawdopodobnie nikt nie będzie uratowany, gdyż wszystkie wyjścia z kopalni są zupełnie zatarasowane. Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w całej Czechosłowacji. Przed kopalnią rozgrywają się rozdzierające sceny rozpaczy rodzin nieszczęśliwych ofiar.**

—::—

# Straszliwa katastrofa samolotowa pod Inowrocławiem.

## Z pod szczątków samolotu wydobyto zmasakrowane zwłoki pilota.

**Inowrocław,** 4. 1. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 16,30 miasto nasze zostało zaelektryzowane wiadomością o **straszliwej katastrofie samolotowej,** która wydarzyła się pod Edwinowem (pow. inowrocławski).

Mianowicie samolot myśliwski 4 pułku lotniczego, pilotowany przez **kapitana Łukasiewicza,** z powodu defektu motoru runął z kilkuset metrowej wysokości na stodołę, rozbijając się doszczętnie.

Z pod szczątków rozbitego samolotu wydobyto **zmasakrowane do niepoznania zwłoki kapitana Łukasiewicza.**

O straszliwej katastrofie powiadomiono 4 pułk lotniczy, który wysłał natychmiast na miejsce wypadku drużynę ratowniczą.

**Zwłoki śp. kapitana Łukasiewicza zabrano do Torunia.**

## Nawet Andora zbroi się.

**(Telefonem od własnego korespondenta).**

**Paryż,** 4. 1. Według doniesień republika Andora po smutnych doświadczeniach z żandarmerją francuską postanowiła stworzyć własne wojsko, w którem funkcje dowódcy jak i oficerów będą pełnić młodzi ludzie, należący do gwardji narodowej. Do pomocy dowódcy oddanych będzie 4 oficerów i aż 6 podoficerów. Oczywiście, że ta „armja“ będzie miała również sztandar, na którym będzie wypisane stare hasło Andory: „Dotknij mnie, jeśli masz odwagę“. Hasło to pochodzi jeszcze z r. 1819, kiedy Andora ogłosiła swą niezależność. S. S.

(Andora — miniaturowa republika na południowym stoku Pirenejów, obejmująca 30 wiosek — 452 km², 5.000 mieszkańców — zdołała zachować samodzielność polityczną. Andora rządzona jest przez syndyka i radę, płaci daninę Francji i biskupowi w Urgel.)

—::—

**Warszawa,** 4. 1. (Tel. wł.) Najbliższe posiedzenie rady ministrów odbędzie się w połowie bieżącego miesiąca. Na porządku obrad znajdzie się m. in. projekt noweli do ustawy o podatku gruntowym. Zasady tej nowelizacji obszernie już streściliśmy.

## Jugosławja wykorzystuje siłę wodną celem elektryfikacji kraju.



W pobliżu dawnej stolicy Serbji Kragujewac buduje się olbrzymią tamę. Równocześnie także w innych okolicach przeprowadza się odpowiednie prace, celem regulacji sił wodnych i wykorzystania ich w celach elektryfikacyjnych.

## Zamiast rozbrojenia — „rewizja zbrojeń“.

**(Telefonem od własnego korespondenta).**

**Berlin,** 4. 1. Doniesienia pism berlińskich na temat konferencji Simona w Rzymie, brzmią bardzo pesymistycznie. Już cała prasa za dziennikami rzymskiemi mówi nie o rozbrojeniu, lecz stworzyła nowy termin: rewizji zbrojeń“, jako daleko łatwiejszy w obecnych zawiłych stosunkach. Okazuje się, że pośrednictwo Mussoliniego ma bardzo słabe szanse powodzenia. Min. Simon bezpośrednio z Rzymu udaje się do Londynu. S. S.

## Nowy szef Reichswehry.

**Berlin,** 4. 1. Prezydent Rzeszy na wniosek ministra Reichswehry zamianował szefem Reichswehry dowódcę 3 okręgu wojennego generała porucznika barona von Fritscha z dniem 1 lutego. Generał porucznik Fritsch jest bliskim współpracownikiem Blomberga i uchodzi za zwolenika narodowych socjalitów. Tem samem dzięki jego nominacji gleichszaltowanie Reichswehry stało się faktem dokonanym. S. S.

—::—

## Kopalnie się zamykają.

**Sosnowiec,** 4. 1. (PAT.) Kopalnia „Maksymiljan“ w Dąbrowie Górniczej została unieruchomiona. Straciło pracę 100 górników.

# Otwarcie kongresu w Waszyngtonie.

### Roosevelt zapowiada reformy gospodarcze i społeczne.

**Londyn, 4. 1. (PAT).** Wczoraj w południe w Waszyngtonie odbyło się otwarcie kongresu. Sesję zainaugurował Roosevelt, odczytując swoje orędzie. Mowa Roosevelta nie zawiera wskazań co do przyszłego programu. Jest ona wyłącznie retrospektywna i poświęcona nie tylko poszczególnym zarządzeniom w dziedzinie odbudowy gospodarczej i finansowej, ile ogólnej wartości moralnej i społecznej przeprowadzonych reform.

**Roosevelt stwierdza, że naród amerykański znajduje się obecnie w stanie odbudowy, która bynajmniej nie jest jeszcze zakończona i wymaga dalszej reformy gospodarczej i społecznej. Roosevelt zaatakował ostro niesolidną działalność niektórych osób, usiłujących ominąć ustawodawstwo podatkowe, przez co krzywdzą nie tylko państwo ale i cały ogół. Roosevelt wystąpił ostro przeciwko wyzyskowi, stosowanemu przez niektóre banki wobec farmerów i depozytarjuszy.**

**Prezydent Roosevelt oświadczył, że zamierza kontynuować swoją dotychczasową politykę skupu złota i podkreślił, że dąży do stabilizacji celem zapobieżenia niezdrowemu wahaniu waluty i doprowadzenia do zniesienia obecnych ograniczeń handlowych, panujących na świecie.**

Dalej prezydent oświadczył, że jakkolwiek Stany Zjedn. nie biorą bezpośredniego udziału w rozwiązywaniu zagadnień polityki europejskiej, to jednak współdziałają i gotowe są współdziałać **nadal w sprawie rozbrojenia i w sprawie zniesienia ograniczeń handlowych.**

**Mówca podkreślił również, jak wielkie znaczenie przywiązuje do panamerykańskiej konferencji w Montevideo i zaznaczył, że rząd Stanów Zjedn. gotowy jest poczynić wszystko, co jest w jego mocy, aby ułatwić postęp prac w zakresie twórczej polityki panamerykańskiej. Reasumując, należy podkreślić, że mowa prezydenta Roosevelta obliczona była na efekt wewnętrzny i posiadała formę wybitnie sentymentalną.**

## Kierownik rumuńskiego MSZ



Dotychczasowy rumuński minister sprawiedliwości Antonescu został zamianowany tymczasowym kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych, ponieważ dotychczasowy minister Titulescu nie zdecydował się jeszcze na objęcie teki w nowym gabinecie.

# Znowu zmiana rządu w Rumunji.

**TATARESCU FORMUJE GABINET. — ANGELESCU NIE CHCIAŁ RYZYKOWAĆ. — ZATARG MIĘDZY KRÓLEM A STARĄ GWARDJĄ PARTJI LIBERALNEJ. — KIM JEST NOWY PREMJER?**

**(Telefonem od własnego korespondenta).**

**Berlin, 4. 1. Jak donoszą z Bukaresztu po 5-dniowem sprawowaniu rządów gabinet Angelescu podał się do dymisji. Król natychmiast powierzył stanowisko premjera Jerzemu Tatarescu, dotychczasowemu ministrowi handlu i przemysłu. Tegoż dnia wieczorem nastąpiło zaprzysiężenie nowego premjera.**

Pięciodniowy premjer Angelescu, jako magnat naftowy nie chciał narażać na szwank ani swoich interesów, które mogłyby kolidować z interesami rządowemi, ani też swej osoby, ze względu na zaognioną sytuację polityczną.

Prośbę o dymisję umotywował on zatargiem, który powstał między królem Karolem, a starą gwardją partji liberalnej na temat kierownictwa tej partji. Starzy liberałowie chcieli powierzyć przywództwo partji Dinu Bratianu pochodzącemu z rodziny słynnych polityków. Ponieważ Dinu Bratianu obraził swego czasu króla, więc król nie chciał się zgodzić, aby sprawował on funkcje kierownika partji.

W kołach politycznych przypuszczają, że kierownictwo partji obejmie obecnie Tatarescu. Nowy premjer liczy lat 43, studjował prawo w Niemczech, Francji i Rumunji i uchodzi za człowieka bardzo energicznego. **S. S.**

### Niemieckie machinacje giełdowe przeciw frontowi francuskiemu.

**Paryż, 4. 1. (PAT). Berliński korespondent „Rence Economiqueet Financiere“ donosi, że Rzesza przygotowuje nową kampanję przeciwko frankowi francuskiemu via Amsterdam.**

Główny atak ma nastąpić w chwili rozpoczęcia aktywnych pertraktacyj handlowych francusko-niemieckich. Celem kampanji jest uzyskanie od Francji ustępstw przy ewentualnem regulowaniu sprawy handlowej między obu państwami.

### Epilog katastrofy pod Lagny.

**Paryż, 4. 1. (PAT.)** Jak donoszą z Meax, sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie ustalenia odpowiedzialności za katastrofę pod Lagny oskarżał dziś 6 osób, zarzucając im nieostrożność, nieprzezorność i zaniedbanie przestrzegania regulaminu. Wśród oskarżonych znajduje się pierwszy inżynier Merlin, jego zastępca inż. Montignoult i czterej inni funkcjonarjusze techniczni kolei.

# Operacja polityczna Niemiec

### przeciw Anglji, Węgrom i Rumunji.

**Paryż, 4. 1. (PAT).** Publicysta Pierre Dominique, omawiając w „La Republique“ terorystyczną działalność narodowych socjalistów, twierdzi, że **Niemcy prowadzą wielkie operacje polityczne, wymierzone przeciwko Austrji, Węgrom i Rumunji. W razie udania się tej akcji olbrzymie ramię germańskie, idące wzdłuż Dunaju od Bawarji odepchnie na południowo-zachód osamotnioną Jugosławję na północno-wschód osamotnioną Polskę, okrążając w ten sposób Czechosłowację, która będzie musiała wkrótce skapitulować.**

Jest to wielka operacja — zaznacza autor — utrzymana w stylu dawnych operacyj wojennych Niemiec. Ani Austrja, ani Rumunja nie ustąpiły wprawdzie przed narodowymi socjalistami, ale trzeba pamiętać to, co dobrzy obserwatorzy spraw niemieckich mówili w r. 1929, że rasiści są szaleńcami bez przyszłości. W istocie nikt wówczas nie brał na serjo ruchu hitlerowskiego dopiero później zmieniło się wszystko. Nie należy więc kończy Dominique obecnie lekceważyć pewnych posunięć narodowego socjalizmu w Niemczech.

### Za obrazę „strzelców“ miesiąc więzienia.

**Warszawa, 4. 1. (Tel. wł.)** Były poseł stronnictwa Ludowego Gruszka został oskarżony o to, że obraził „strzelców“, nazywając ich „łotrami, szubrawcami“ itp. Sąd w Przemyślu po przeprowadzeniu rozprawy skazał Gruszkę na miesiąc bezwzględnego aresztu i na grzywnę w wysokości 300 zł. Obrona Gruszki zgłosiła od wyroku apelację.

### Nowe kierownictwo Funduszu Bezrobocia.

**Warszawa, 4. 1. (Tel. wł.)** Na stanowisko prezesa zarządu głównego Funduszu Bezrobocia powołany został z dn. 3 bm. wiceminister opieki społecznej dr. K. Duch.

# Jeszcze jeden proces polityczny.

### Na ławie oskarżonych 20 ludowców.

**Nowy Sącz, 4. 1. (PAT).** Przed sądem okręgowym w Nowym Sączu rozpoczęła się rozprawa przeciwko Jakóbowi Górniemu i 20 towarzyszom, mieszkańcom powiatu limanowskiego, oskarżonym z art. 164 par. 1 bądź 2-gi k. k. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym, że w dn. 29 września rok ub. w Rabie Niżnej brali udział i umyślnie urządzili zebranie, mające na celu przestępstwo. Mianowicie zatarasowanie drogi publicznej i toru kolejowego oraz przecięcie drutów telefonicznych i telegraficznych. Akt oskarżenia zawiera dane, że pobudki czynu oskarżonych były niskie, mieli bowiem na celu uwolnienie z więzienia swoich towarzyszy partyjnych i niektórzy z oskarżonych przybyli na zebranie w związku z obietnicami swoich przywódców dla rabunku panów i żydów. Wszyscy oskarżeni należą do Stronnictwa Ludowego, przyczem Górni był wybitniejszym działaczem tego stronnictwa, a oskarżony Stanisław Sukta był prezesem miejscowego koła tego stronnictwa w Rawie Niżnej. 12 oskarżonych odpowiada z więzienia, reszta z wolnej stopy. Na rozprawie zjawili się wszyscy oskarżeni. Dzisiejszą rozprawę wypełniło przesłuchiwanie oskarżonych, poczem sąd odroczył rozprawę do jutra. Jutro przesłuchiwani będą świadkowie.

# Lidze Narodów grozi śmierć.

### Optymistyczne przepowiednie Mussoliniego.

**Rzym, 4. 1. (PAT).** „Popolo d'Italia“ zamieszcza artykuł Mussoliniego pod tytułem „Rok 1934“.

**Mussolini wypowiada pogląd, że Lidze Narodów grozi śmierć, jeżeli nie zostanie ona zreformowana. Zdaniem Mussoliniego idea reformy zwycięży.**

Propozycje włoskie wcale nie dążą do zmniejszenia znaczenia państw małych. Włochy starają się przeprowadzić porozumienie pomiędzy mocarstwami, by zapewnić pokojowy rozwój państw mniejszych. W sprawie rozbrojenia jest również konieczne porozumienie pomiędzy mocarstwami, mogącemi zakłócić pokój, ponieważ w przeciwnym razie powróciłoby się do systemu równowagi państw.

**Mussolini nie wierzy w bliskie niebezpieczeństwo wojny, bo chociaż sytuacja międzynarodowa jest niepewna, sytuacja wewnątrz wielu krajów budzi pewne nadzieje. Dawne ideologje zniknęły i wszędzie ujawniają się tendencje zbliżone do faszyzmu. Zdaniem Mussoliniego, rok 1934 będzie decydującym etapem rozwoju oświaty w kierunku faszyzmu.**

### Minister Pieczęci Prywatnej.



Anthony Eden podsekretarz stanu w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych został zamianowany ministrem z tytułem lorda Pieczęci Prywatnej. Pisma podkreślają, że celem tej nominacji ma być wzmocnienie obsady Foreign Office.

### Nowela do ustawy loteryjnej.

**Warszawa, 4. 1. (Tel wł.)** Rada ministrów uchwaliła nowelę do ustawy loteryjnej, która upoważnia ministra skarbu do zatwierdzania planów loteryjnych i określania wysokości opłaty na rzecz skarbu. Jak się dowiadujemy opłaty na rzecz skarbu będą na mocy nowej ustawy obniżone, co grającym da nowe poważne korzyści.

### Śmierć na wycieczce.

**Zakopane, 4. 1. (PAT.)** W nocy z 2 na 3 stycznia br. w jednej z will na Bystrem uległo zaczadzeniu wskutek zbyt wczesnego zasunięcia szybra czterech uczestników wycieczki szkolnej, przybyłej z Częstochowy. Jednego z zaczadzonych 21-letniego studenta politechniki warszawskiej Wacława Jakubowskiego nie zdołano ocucić, drugiego 19-letniego studenta wyższej szkoły dziennikarskiej Stefana Kulickiego przewieziono do sziptala w stanie bardzo ciężkim. Pozostałym dwom uczestnikom wycieczki uczniom gimnazjum Ad. Jakubowskiemu i H. Błaszczykowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

### Dodatki lokalne dla kolejowców i pocztowców.

**Warszawa, 4 1. (Tel. wł.)** W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o uposażeniu kolejarzy dodać należy, iż dodatki lokalne dla pracujących w Warszawie wynoszą: dla grupy I — 150 zł; II — 100; III — 80; IV — 65; V — 60; VI — 50; VII — 45; VIII — 40; IX —35; X — 30; XI — 25; XII i XIII — 15 zł.

Dla Helu, Gdyni, Białej i na Śląsku grupa I — 100 zł, II — 70, III — 55, IV — 45, V — 40, VI — 35, VII — 30, VIII — 25, IX i X po 20, XI i XII po 15, XIII i XIV po 10 zł.

Pobierający wynagrodzenie dzienne otrzymywać będą również w tych miejscowościach odpowiednie dodatki.

### Trzy lata więzienia za kradzież brylanta.

**Warszawa, 4. 1. (PAT.)** W dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie Romana Sierko, oskarżonego o dokonanie zuchwałej kradzieży u jubilera Turczyńskiego w Warszawie Łupem złodzieja stał się brylant wysokiej wartości, oddany firmie w komis przez spadkobierców artystki operetkowej śp. Kaweckiej. Na mocy wyroku sądu okręgowego Sierko skazany został na 3 lata więzienia.

*List z Berlina.*

# Gospodarka Trzeciego Reichu.

## Pod znakiem drożyzny, spadku spożycia i niezdolności eksportu.

(Od własnego korespondenta politycznego).

**Berlin,** 2 stycznia 1934.

Górne i chmurne czasy plecenia bzdur o niewolnictwie czynszowem należą do zapomnianej przeszłości. Na ich miejsce wkroczył program walki z bezrobociem przy pomocy dwóch środków: **propagandy optymizmu i budzenia zaufania sfer gospodarczych do nowego reżimu.** Sprowadza się to praktycznie do hasła: **Dawniej było źle, teraz jest dobrze, więc zachowajmy podstawy naszej gospodarki bez zmian!!** Nowy Reich uznał za nienaruszalny wywalczony przez marksistów poziom płac, porzucił wszystkie myśli o reformie podatków, pozostawia na boku kwestję ubezpieczeń społecznych, stara się o stabilizację cen artykułów przemysłowych i zabiega o zaufanie sfer gospodarczych, **wyrzekając się wszelkiej rewolucyjności.** Wyjątek stanowi tylko akcja podnoszenia cen artykułów rolnych, ale nie jest to wynalazek „nazich". Republika wejmarska umiała nabijać kieszenie junkrów, a jeśli za rządów Hitlera nazywa się to walką o gospodarcze odrodzenie **„królewskiego chłopa"**, to zmieniła się tylko etykieta. Treść pozostała ta sama, jak ją stworzył i propagował Hugenberg, gdy o Hitlerze, a tem bardziej o Darré'm nikt nie słyszał.

W sumie jest to **bezprogramowość, zastanawiająca w najwyższym stopniu.** Nie było jeszcze rewolucji, którаby na terenie gospodarczym była równie skromna i niewymagająca. Ale nie było również rewolucji, którаby była równie odarta z wszelkiej programowości i którаby w chęci pogodzenia ognia z wodą nacjonalizmu z socjalizmem nie znalazła się podobnie na **całkowitem bezdrożu po rocznem sprawowaniu rządów.**

Klęskę próbuje się przysłonić bezwartościową gadaniną i urzędowym optymizmem. Szczytem w tym względzie mógł być bilans gospodarczy, zamieszczony w noworocznym numerze „Völkischer Beobachter". Ta kazalnica hitlerowska objawiła w pierwszem zdaniu, **że cyfry są zbędne, bo i tak wszyscy w Niemczech wiedzą, iż jest lepiej!** Pozostałe sto pięćdziesiąt wierszy wypocin było utrzymane w tym duchu. **I czy trzeba lepszego dowodu, że te cyfry muszą się kształtować fatalnie?**

O faktycznej ilości bezrobotnych sami „nazi" nic konkretnego powiedzieć nie potrafią. Nikt nie wie, ilu marksistów straciło pracę, ani ilu pracowników zostało pod przymusem narzuconych przedsiębiorcom. Do 1 grudnia statystyka bezrobocia była ogłaszana co pół miesiąca. Od tego czasu **zniknęła z łamów pism niemieckich, aby zapewne nie budzić pesymizmu...**

Czasem jednak urzędowa propaganda coś przeoczy. I tak 30 ub. m. „Berliner Tageblatt" zamieścił statystykę sprzedaży handlu detalicznego. W pierwszym kwartale 1933 r. handel niemiecki ulokował na rynku wewnętrznym o 14% mniej, aniżeli w tym samym okresie 1932 r. W drugim kwartale o 7%, w trzecim o 3,2%. **Tylko we wrześniu zostały przekroczone cyfry z 1932 roku i to raptem o 1%!!** I już w październiku handel **cofnął się o 5%** w porównaniu do października z 1932... wejmarskiego roku. W całości według szacunku, **handel detaliczny uzyska 21-22 miljardów marek, co będzie o 5% mniej niż w roku poprzednim.**

Jeśli chodzi o poszczególne branże sprzedaż kształtowała się rozmaicie. Tak n. p. handel mebli pod wpływem pożyczek udzielanych młodym parom może się pochwalić cyframi — jak w październiku ub. roku — o 24% większemi. Nawet handel włókienniczy i gotowej odzieży osiągnął zwyżki, dochodzące przejściowo we wrześniu do 6%, a w październiku choć tak kiepskim naogół o 0,8%. Cóż, kiedy najważniejsza pozycja — **handel środkami żywności wykazuje spadek wprost kolosalny.** W trzecim kwartale o 4%, **a w październiku jeszcze więcej, bo o 6%!!!**

Ilościowo spadek ten musi być znacznie większy. Ceny środków żywności idą w Niemczech bez przerwy w górę. Biorąc za podstawę rok 1913-1914 równy 100 w listopadzie 1932 r. koszta żywności wynosiły 109,5, we wrześniu 1933 r. — 111, w październiku — 112, a **w listopadzie 113,5 i zwyżkują dalej.** Ponieważ ponadto ludność Niemiec w ciągu ostatniego roku wzrosła o ca 300 tysięcy, jej odżywianie za rządów Hitlera, mimo zatrudnienia według źródeł urzędowych blisko półtora miljona robotników, **pogorszyło się conajmniej o 8%!!!**

Statystyka zużytych środków żywności potwierdza ten rozwój w całej rozciągłości, aczkolwiek posiadamy cyfry tylko do 1932 r. włącznie. Biorąc za porównanie rok doskonałej konjunktury 1927 w ciągu pięciu lat **zużycie zbóż chlebowych spadło w Niemczech z 9,9 miljonów tonn na 9 miljonów, innych zbóż** (ryż i t. p.) z **2,1 na 1,51.** Do 1929 r. te mniej wartościowe środki żywności były zastępowane wzrastającem zużyciem mięsa, przetworów mlecznych, jaj, owoców południowych. Od tego jednak roku następuje załamanie i zużycie ich spada kolejno: **mięsa z 3,28 na 3,14, mleka i przetworów z 26,11 na 25,46, cukru 1,49 na 1,31 i owoców południowych i jarzyn z 3,25 na 2,80** — wszystko w miljonach tonn.

Jeżeli teraz uwzględnimy, że rok 1933 przyniósł dalszy spadek o średnio 8% to w sumie okazuje się, że ludność Niemiec, biorąc pod uwagę jej wzrost średnio **odżywia się conajmniej o 15% gorzej** (zużycie kartofli wzrosło, co jest symptomatyczne — z 11 miljonów tonn na 12,30 milj.), lecz zachowuje swe spożycie artykułów przemysłowych na niewspółmiernie wysokim poziomie.

W świetle tych cyfr okazuje się dalej, że **wzrost liczby zatrudnionych odbywa się na zasadach pozagospodarczych,** gdyż nie prowadzi do wzrostu spożycia. Tak n. p. właściciele domów zostali zmuszeni do zbędnych z punktu widzenia konjunktury reparacyj lub przebudówek. Około miljona robotników znalazło pracę, **ale poziom życia całej warstwy mieszczańskiej obniżył się w międzyczasie tak, iż w sumie dla gospodarstwa społecznego powstał nie plus, lecz minus.**

Jeżeli teraz porównamy, że niemieckie koszta utrzymania są 20,5% wyższe niż przed wojną, a angielskie (liczone w złocie) o 3% niższe, a amerykańskie w stosunku do tego samego poziomu nawet o 21% niższe i że różnice cen środków żywności są jeszcze bardziej niekorzystne dla Niemiec, to jasnem się staje, że **Trzeci Reich swą polityką wygładzania mas robotniczych, zamykania**

(Ciąg dalszy na stronie 9).

## Jechol stolicą nowego cesarstwa.



Celem polityki japońskiej jest ugruntowanie siły państwa mandżurskiego. Mandżuko ma obejmować nietylko wewnętrzną Mongolję, ale także część północnych Chin. Stolicą tak rozszerzonego państwa ma być miasto Jechol. Projekty Japonji wywołały zrozumiałe podniecenie w Chinach. Na fotografji widzimy klasztor, siedzibę Lamy oraz dawniejszą rezydencję cesarzy dynastji mandżurskiej.

**Antoni Marczyński.** (35

# Zegar śmierci.

(TRYLOGJA)

## Detektyw w pułapce.

(Ciąg dalszy).

— Pozostałych członków bandy? Ach, jakie to sesnacyjne! Zatem pan sądzi, że tych przestępców było kilku?

— Tak, panno Blanko. Jest ich czworo, jeżeli mnie mój węch nie myli; trzech mężczyzn i kobieta, czyli razem czworo.

— Ja nic nie rozumiem, — warknął Gustaw Ersing i wzruszył ramionami. — słyszę, że grasuje tu jakaś banda przestępców. Tak przynajmniej pan twierdzi. A dlaczego ich dotąd nie aresztowano?

— Bo policja jeszcze nic nie wie, mówiłem już przecież.

— Tak... A dlaczego pan dotychczas nie zdemaskował tej szajki?

— Ha, to już wina mojej kochliwości. Nie chciałem narażać na finansową ruinę kobiety, która, być może, nic tutaj nie zawiniła... I ta kobieta wczoraj postąpiła sobie ze mną okrutnie! Tem samem rozwiązała mi ręce. Teraz już nie potrzebuję się krępować niczem!...

— Czuję, że to będzie jakaś ogromnie romantyczna historja, — odezwała się Blanka Ersing, przerywając dłuższe milczenie, jakie zapanowało po wyjaśnieniach małego gentlemana, — nie wiem, czy doczekam do wieczora.

— Więc spotkajmy się wcześniej.

— Nie, nie mogę, niestety; będę miała kilka spraw do załatwienia. Dopiero koło siódmej... nie nadsłuchuj, braciszku, — zwróciła się z uśmiechem do Gustawa Ersinga, — jestem już pełnoletnią, mój drogi.

— Ależ dobrze, dobrze, — odburknął, odwrócił się nawznak i w tej pozycji zaczął płynąć w stronę brzegu, — twoje randki nic mnie nie obchodzą.

— O siódmej przyjadę po pana swojem autem.

— A pocóż nam auto?

— Jakto, chce mnie pan narazić na obmowę? Na plotki? Tutaj, w Biarritz wszyscy mnie znają. Wyskoczymy więc sobie do Saint-Jean-de-Luz, lub do Hendaye, czy jeszcze gdzieindziej... Tam będziemy też swobodniejsi!

Ten ostatni argument odrazu przekonał małego gentlemana. Jako człek wygodny, wyznaczył na miejsce spotkania punkt możliwie najbliższy od swojego hotelu, więc skrzyżowanie rue Harispe z rue Lamartine, poczem oboje zawrócili do brzegu, gdzie mnoga rzesza wielbicieli Blanki „uprzyjemniała" sobie czas zawziętą kłótnią.

— Polityka, — mały gentleman skrzywił się okropnie. Zorjentował się szybko, że don Pedro Berrejo gardłuje za republiką, a don Adolfo de Cárcer wróży Alfonsowi XIII-mu rychły powrót na tron hiszpański, że przygniatającą większość w tem gronie stanowią monarchiści, ale wszystko to nic a nic go nie obchodziło. Zresztą dyskusja polityczna przycichła odrazu, kiedy Blanka Ersing wkroczyła do swojego namiotu, by zmienić mokry kostjum kąpielowy na plażową pyjamę. Wszystkie spojrzenia przylgnęły natychmiast do tych ścianek namiotu, na których rysował się cień pięknej tancerki.

Pan Kilurk triumfował w duchu.

— Wzdychajcie sobie, jak kot do słoniny, — myślał z satysfakcją, — to wam wolno. Lecz bardziej konkretne rzeczy to mój monopol! Dzisiaj wieczorem!

Wieczorem mały gentleman przebrał się w ubranie smokingowe, a po namyśle wsunął do kieszeni zarzutki najpiękniejszą z swoich jedwabnych pyjam.

— Trudno przewidzieć, co będzie potem, jeżeli się idzie na kolację z piękną kobietą, — usprawiedliwiał się wobec... lustra.

— Najdroższy, ty dzisiaj znowu wychodzisz? — Pani Zuzanna Labrosse od wczorajszej wspólnej kąpieli uważała za stosowne mówić małemu gentlemanowi na „ty". — Nie, ja cię nie puszczę! Czy wiesz, co mi się śniło? Och, wzdrygam się na to wspomnienie... Słuchaj, kochanie. Widziałam małą, czarną trumienkę... Już to jest złą wróżbą... A potem ujrzałam trzech uzbrojonych drabów. Jeden z nich podniósł wieko trumienki i wtedy... wtedy zobaczyłam w niej leżącego... małego... białego... ślicznego... króliczka!

Pan Kilurk zaklął bardzo brzydko, odepchnął pociągającą nosem gospodynię i wybiegł z hotelu, wlokąc za sobą smugę perfum.

— Głupia baba, — warczał, maszerując w stronę krótkiej rue Lamartine; — w sny wierzy idjotka! Trumna! I ten krrrólik, psiakrrrrrew! Hm, ale to zastanawiające, że jej się przyśniło trzech zbirów. Że właśnie trzech! — Pomacał się po tylnej kieszeni spodni, w której zawsze nosił mały browning. Rewolwer był na swojem miejscu. — jedna kulka w lufie, sześć w magazynku, czyli siedmiu drabów mogę wyekspedjować na łono Abrahama. No, trzech śpiewająco!...

Po chwili zapomniał już o przesądnych obawach pani Zuzanny, gdyż Blanka Ersing przyjechała w umówione miejsce z punktualnością, znaną tylko na Zachodzie Europy i w Północnej Ameryce...

— Ależ pan zabójczo pachnie, — zauważyła z uśmiechem.

— Pachnie i wygląda, — pochlebił sobie, — dziś mi się pani nie oprze!

— Nawet nie będę próbowała. — Pomimo tego zapewnienia zaczęła protestować, kiedy ją objął wpół i pocałował w policzek. — Czy pan chce, żebym wywróciła wóz do rowu?

— Byle nie na moją stronę, to owszem. Nie lubię leżeć na spodzie...

Narazie nie pytał, dokąd jadą, gdyż wiedział, że ta szosa prowadzi do Saint-Jean-de-Luz, odległego od Biarritz o 16 kilometrów. Lecz mniej więcej w połowie drogi Blanka Ersing, mistrzowsko prowadząca swój samochód, skręciła w lewo, w jakąś polną dróżkę, nieoświetloną, wyboistą, pełną zakrętów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

**MAREK ROMAŃSKI**

# 101 przygód Konrada Wichury

## Pech defraudanta.

Tom Sparrow, kasjer banku amerykańskiego w Saint Louis, po dwudziestu latach solidnej i uczciwej pracy, doszedł do przekonania, że prowadzenie dotychczasowego trybu życia, absolutnie się nie opłaca i że w ten sposób do niczego nigdy nie dojdzie.

Tom Sparrow był człowiekiem, który lubiał każdą rzecz przemyśleć dokładnie, to też upłynęło dobre kilka miesięcy od chwili, kiedy myśl ta przyszła mu do głowy, do chwili, kiedy zdecydował się na popełnienie defraudacji.

Gdy się jednak już raz zdecydował, przystąpił do wykonania swego planu z całą precyzją i dokładnością.

Postarał się o podobiznę kluczy do kas ogniotrwałych i na dzień kradzieży przeznaczył sobotę, zyskując tem samem do poniedziałku rano czas do swobodnej ucieczki.

Wreszcie nadszedł dzień, w którym Tom Sparrow postanowił dokonać swego czynu. W sobotę po południu, gdy woźny sprzątał już biura, Tom Sparrow zjawił się w banku, pod pozorem, że ma jakąś pozabiurową robotę.

Woźnego wysłał do pobliskiej apteki po proszki na ból głowy, sam zaś w tym czasie wypróżnił solidnie kasę ogniotrwałą.

— 50.000 dolarów! — myślał z satysfakcją. — Z tem będzie już można coś zacząć.

Schował paczki banknotów do teczki, którą zawsze z sobą nosił. Odczekał na powrót woźnego, poczem opuścił bank.

Udał się do małego hoteliku, gdzie przefarbował sobie włosy na piękny rudy kolor.

Zmienił ubranie, napisał list do żony, w którym żegnał ją na zawsze oznajmiając jej, że znudziło mu się dotychczasowe życie.

Była godzina 11 w nocy, gdy wsiadł do pociągu, który miał go unieść ku meksykańskiej granicy.

Przedział był pusty. Tom Sparrow zasunął firanki i pogrążył się w marzeniach. Zmożył go sen.



Obudziło go nagłe otwarcie drzwi przedziału. Otworzył zaspane oczy.

W drzwiach stał dżentelmen z browningiem w ręce.

Wytłumaczył spokojnie Tomowi Sparrow, że jest bandytą kolejowym, poczem poprosił o teczkę. Stawianie oporu byłoby szaleństwem.

Tom Sparrow pełen rozpaczy oddał bandycie teczkę z tak pomysłowo i ciężko zdobytemi pieniędzmi.

Nie pozostawało mu już nic innego, jak jechać dalej...

## Drobne wiadomości.

— **W ciągu nocy sylwestrowej** policja dokonała w Berlinie 342 aresztowań. Mało...

— **Aresztowany za obrazę senatu gdańskiego** znany kupiec z Sopot, Franciszek Sulley, popełnił samobójstwo.

— **W Monachjum** rozpoczął się proces przeciwko dyrektorowi katolickiego seminarjum duchownego Rossbergerowi, oskarżonemu o rozpowszechnianie oskarżeń przeciwko narodowym socjalistom, zawartych w „Brunatnej Księdze" w sprawie podpalenia Reichstagu.

— **Habis pasza Saad** mianowany został prezydentem republiki libańskiej.

— **Na pokrycie deficytu budżetowego** za rok 1934 planuje rząd austrjacki zaprowadzenie podatku od żarówek elektrycznych oraz podatku od drożdży.

— **Prezydent Katalonji Macia umarł pojednany z Bogiem.** Ongiś wieloletni przeciwnik Kościoła, poprosił o spowiednika.

— **Córka magnata amerykańskiego** Johna Hertza zgubiła na spacerze w parku centralnym w Nowym Jorku **naszyjnik perłowy** wartości 70.000 dolarów.

— **Dwaj studenci politechniki warszawskiej** zbudowali własnego pomysłu tani samolot turystyczny. Koszt budowy obliczany jest na 4.500 złotych.

# Z GDYNI i WYBRZEŻA.

**Dyżury lekarskie dnia 3. bm.:** nocny: dr. Smolin, tel. 12-40; dzienny: dr. Herzberg.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonję, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechelinki, Kosakowo, Stefanowo, Piewoszyno i Suchy Dwór dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewa i Nowe Obłuże — dr. Rogala; dla Oksywia — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagorza, Redy, Ciechocina, Łężycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

**Kino „MORSKIE OKO".** Film, o którym mówi cały świat, p. t. **„Dziś żyjemy".**

**Kino dźwiękowe „BAJKA".** Pikantna komedja **„W pogoni za księżycem"** i nadprogram.

**Kino „CZARODZIEJKA".** Przebojowy film polsko-czeski **„Dwanaście krzeseł"** z udziałem Vlasta Burjanem, A. Dymszy i Zuli Pogorzelskiej. Bogaty nadprogram dźwiękowy.

**W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:**
**Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-40.**
**Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.**
**Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.**

### RUCH BUDOWLANY W GDYNI.

W miarę zamierania sezonu budowlanego uległ też znacznemu osłabieniu i ruch budowlany. W ciągu miesiąca listopada wydano tylko 6 nowych zezwoleń na budowy, a pracę rozpoczęto przy budowie 9 nowych budowlach, w tem 7 domów mieszkalnych murowanych o ogólnej kubaturze 9.105 $m^3$ za cenę 238.115 złotych, czyli po **27 zł za 1 $m^3$** oraz dwa budynki przemysłowe murowane o kubaturze 855 $m^3$ za cenę 12.250 zł, czyli po 15 zł za 1 $m^3$.

Ukończono w tymże czasie 40 budynków, w tem 12 stałych i 28 prowizorycznych. Z budynków stałych są 2 drewniane i 10 murowanych, z prowizorycznych zaś 13 drewnianych i 15 murowanych. Wykończone budynki zawierają **48 nowych mieszkań o 147 izbach** (a więc przeważnie mieszkania średnie, 3-pokojowe) oraz 72 ubikacje niemieszkalne.

### REGULAMINY PORZĄDKÓW DOMOWYCH BEZ EGZEKUTYWY.

**Lokatorzy gdyńscy** podpisują przy najmie mieszkań t. zw. regulaminy porządków domowych, które stanowią niejako integralną część umowy najmu, lecz o ile gospodarze domów ściśle przestrzegają postanowień umowy, o tyle regulamin porządkowy jest tylko martwą literą, gdyż niema sankcyj policyjnych, któreby zmusiły lokatorów niekulturalnych do poszanowania postanowień tego regulaminu i nie obrzydzania innym kulturalnym lokatorom życia z tego rodzaju barbarzyńcami pod jednym dachem.

O ile nam wiadomo, **władze bezpieczeństwa** nosiły się już z zamiarem wydania pewnych rozporządzeń, regulujących bodaj **oświetlenie korytarzy i klatek schodowych oraz zamykania bram wejściowych** o oznaczonej godzinie. Niestety skończyło się tylko na dobrych chęciach władz bezpieczeństwa, gdyż dotychczas zostało wszystko po staremu.

Dalej **trzepie się dywany** o każdej porze przez okna na głowy mieszkających niżej lokatorów, dalej znęcają się rozmaite znudzone histeryczki nad fortepianami **o każdej porze dnia i nocy**, tak że znużony pracą współmieszkaniec takiej kamienicy nie ma dnia ani godziny dla spokojnego wytchnienia. Dla dopełnienia kakofonji gra jeszcze kilka patefonów i ze dwa lub trzy radja.

Poczciwy Orfeusz mógłby w Gdyni o każdej porze i w każdych kilkupiętrowych koszarach mieszkalnych znaleźć swoje piekło...

### REZOLUCJA W SPRAWIE MJR. LASKOWSKIEGO.

Zarząd placówki Gdynia Stowarzyszenia Weteranów b. armji polskiej we Francji uchwalił rezolucję w sprawie Ludygi Laskowskiego, który został bezprawnie przez Niemców w Bytomiu aresztowany. Weterani zalecają wytężoną czujność, gdyż szaleństwem byłoby wierzyć oświadczeniom niemieckim, że chcą pokoju.

### Z INSTYTUTU RYBACKIEGO.

W dniu 8 stycznia br. o godz. 11,30 odbędzie się w Gdyni w sali Morskiego Urzędu Rybackiego posiedzenie zarządu Morskiego Instytutu Rybackiego.

### ZNÓW POŻAR.

Znów zaalarmowana została straż pożarna dnia 3. bm. pożarem w wili p. Wiksowej. Pogotowie pożarowe miejskiej straży pożarnej pod komendą kom. Kożewnika wyruszyło natychmiast z wozem rekwizytowym i dwoma cysternami na miejsce pożaru. Przyczyną pożaru była belka przy kominie na strychu, która się wskutek wadliwości muru kominowego zajęła. Na szczęście pożar zawczasu spostrzeżono, tak, że natychmiastowa akcja straży pożarnej zapobiegła powstaniu znaczniejszych strat.

# Biegli mają głos.

## Dalszy ciąg procesu przeciw W. Mosiewiczowi i tow.

W środę, 3 stycznia rozpoczął się dalszy ciąg przewlekłego procesu. Prócz mec. Szumańskiego i mec. Powałowskiego wszyscy obrońcy przybyli na rozprawę.

Po otwarciu rozprawy p. przewodniczący oznajmia, iż w czasie feryj świątecznych nadeszło szereg korespondencyj, a to: ze sądu w Gdańsku przesłuchanie w drodze rekwizycji św. Gronkowskiego, bardzo ostrożne i skąpe. Z dyrekcji „Progressu" odpowiedziano, że zażądane przez sąd zestawienie cen nie może być zrobione w przeciągu tygodnia. Sąd w Tczewie nadesłał zeznanie b. prokuratora Łepkiego na okoliczność pierwszego aresztowania osk. Jachimczaka.

Zkolei p. przewodniczący zapytuje biegłych, czy przygotowali odpowiedzi na pytania rozdane im przez sąd przed świętami.

Pierwszy odczytuje swą ekspertyzę biegły **dyr. Moskwa,** dając odpowiedź na 8 pytań.

Biegły oświadcza, że przyśpieszanie, opóźnianie i zatrzymywanie pociągów w zależności od ładujących się statków było uzasadnione tak w interesie eksportu węgla, jak i sprawności ruchu kolejowego. Co zaś do gratyfikacyj udzielanych przez firmy urzędnikom i pracownikom kolejowym biegły stwierdza, że był to **zwyczaj w państwach zaborczych, który P. K. P. w całości przejęło.** Ekspertyza biegłego dyr. Moskwy w całości była dodatnia dla oskarżonych.

Zkolei odczytuje swą ekspertyzę inspektor ruchu Min. Komunikacji biegły **Wójcik,** który co do przyjmowania przez pracowników kolejowych jakichś upominków, lub gratyfikacyj oświadcza, że w myśl pragmatyki służbowej z r. 1929 są to **rzeczy niedozwolone.** W Dyrekcji gdańskiej postępowania dyscyplinarnego za przyjmowanie upominków nie było ani jednego.

Biegły **dr. Paszkiewicz** delegat konwencji węglowej prosi, by mógł postawić kilka pytań **przy drzwiach zamkniętych co do polityki cen** na co sąd się zgodził. Odczytane zostały różne dokumenty. Okazało się, iż 3 wagony węgla z kopalni „Grodziec" zostały przedyrygowane na rynek wewnętrzny za oficjalnem poleceniem zarządu kopalni.

W przyszłym tygodniu zabierze głos prokurator i obrona. Powoli więc wielki ten proces zbliża się ku końcowi.

# Z Gdańska.

### ECHA ZAJŚĆ W DNIU ŚWIĘTA MORZA.

Związek Polaków w Gdańsku polecił swojemu doradcy prawnemu wnieść rewizję procesu w sprawie zasądzenia przez sąd gdański na karę więzienia 5 Polaków za rzekome naruszenie spokoju publicznego na dworcu gdańskim w dniu Święta Morza.

# Piękna uroczystość w 700-lecie miasta Chełmna

## Miasto wierne Polsce i na wieki polskie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego".)

W dziejach Chełmna wybiła wielka godzina. Minęło 700 lat od chwili narodzenia miasta, 700 lat od chwili, gdy **gród nadwiślański otrzymał prawa miejskie** — pierwszy przywilej — a było to **28 grudnia roku 1233.**

W dniach 30 i 31 grudnia ub. r. miasto Chełmno obchodziło uroczyście **700-lecie swego istnienia.**

Miasto przybrało szatę odświętną; na ulicach ustawiono bramy triumfalne, domy przybrano chorągwiami o barwach narodowych, a wspaniały ratusz i bramkę z cudownym obrazem Matki Boskiej Bolesnej udekorowano girlandami i oświetlono reflektorami. W ratuszu chełmińskim nastąpiło

**uroczyste posiedzenie rady miejskiej.**

Wśród przybyłych przedstawicieli władz i gości zauważyliśmy pp.: wicewojewodę Seydlitza, wicestarostę krajowego Gąsowskiego, przedstawiciela dowódcy O. K. VIII płk. dypl. Koca, prezydenta m. Grudziądza Włodka, ks. dziekana Bączkowskiego, starostę pow. Białego, dowódcę 8 p. s. k. płk. dypl. Müllera, rektora Zakładu księży Pallotynów ks. dr. Maćkowskiego, ks. Łęgowskiego, delegację oficerów 66 pp. i korpusu kadetów.

Posiedzenie zagaił **burmistrz miasta p. Zawacki,** który po powitaniu zebranych zwrócił uwagę na moment historyczny dzisiejszego zebrania. **Ludność miasta Chełmna ślubuje posłuszeństwo i ofiarność wobec Rzeczypospolitej i składa wyrazy wdzięczności Stwórcy, że pozwolił doczekać chwil tak jasnych i uroczystych w odrodzonej ojczyźnie.** P. wicewojewoda Seydlitz, składając życzenia w imieniu wojewody Kirtiklisa, wyraził uznanie dla Polaków chełmińskich.

Płk. Koc zwrócił uwagę na przyjazną współpracę obywatelstwa z wojskiem. Podkreślił wolę i siłę ducha narodu polskiego, ducha tej ziemi, który dał przetrwać do dnia dzisiejszego. Zastępca starosty krajowego p. Gąsowski złożył miastu życzenia, by jak ongiś przywilej w 1233 r. nadany rozpoczął swoją nową epokę w rozwoju, podobnie nowa ustawa samorządowa, wchodząca w życie w roku jubileuszowym, przyczyniła się jako prawo czysto polskie do ponownego rozkwitu Chełmna.

Następnie złożyli życzenia miastu-jubilatowi p. starosta Biały w imieniu ludności powiatu, prezydent m. Grudziądza Włodek w imieniu własnem i Związku miast polskich i pomorskich i ks. dziekan Bączkowski, który zwracając uwagę na panowanie ducha Bożego w ciągu ub. 700 lat, wyraził życzenia, aby w dalszych obradach rady i zarządu miasta wspomagała nasza patronka Matka Boska Chełmińska.

Po przemówieniach odczytał radny miasta p. Tadeusz Odrowski **przywilej m. Chełmna z roku 1251, który dosłownie przetłumaczył na język polski obywatel Chełmna p. Nierzwicki.** Wkońcu wszyscy obecni wpisywali się do złotej księgi pamiątkowej. Uroczyste posiedzenie zakończono wzniesieniem okrzyku na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i marsz. Piłsudskiego oraz odegraniem przez orkiestrę wojskową hymnu narodowego.

Wieczorem odbył się **raut** w salach kasyna garnizonowego, w którym wzięli udział przedstawiciele władz, garnizonu miejscowego i społeczeństwa chełmińskiego.

### HISTORYCZNA NIEDZIELA.

W niedzielę 31 grudnia w drugim dniu uroczystości o godz. 7 rano rozległ się hejnał z wieży ratuszowej. Dźwięki dzwonów kościelnych przypominały mieszkańcom miasta i całej okolicy 700-letni jubileusz.

O godz. 10 przybył do Chełmna **J. E. ks. biskup chełmiński dr. Okoniewski,** który w kościele pokatedralnym odprawił mszę pontyfikalną w asyście księży dziekana Bączkowskiego, prob. Ossowskiego, Michalskiego, Drapiewskiego i Główczewskiego. Podczas mszy św. wykonał miejscowy chór kościelny „Cecylja" mszę Kromolickiego.

Po odprawieniu mszy św. wygłosił ks. biskup Okoniewski okolicznościowe kazanie, w którem porównał dostojny kaznodzieja **Chełmno z Jerozolimą.** Małe napozór miasto, lecz jak wielkie siły i środki znalazła ludność, skoro postawiła tak wspaniałe świątynie. Chełmno ma prawo być dumne ze swych kościołów. Nie tylko kościoły jednak świadczą o duchu jaki panował w tem ongiś biskupiem mieście. Była tu żywa myśl o oświacie, która po dziś dzień istnieje.

Na zakończenie **udzielił ks. biskup miastu-jubilatowi i jego mieszkańcom błogosławieństwa.**

W południe odbyło się w sali „Dworu Chełmińskiego" **oficjalne śniadanie,** w którem wzięli udział J. E. ks. biskup Okoniewski, wicewojewoda Seydlitz, komendant garnizonu płk. dypl. Koc i inni. Okolicznościowe przemówienia wygłosili pp. burmistrz Zawacki, wicewojewoda Seydlitz, płk. Koc i burmistrz miasta Chełmży Kurzętkowski.

Na zakończenie uroczystości jubileuszowych odbyła się w sali hotelu Centralnego uroczysta **akademja.** Na program złożyły się występy chóru męskiego „Harmonja", który wykonał pieśni obywatela m. Chełmna Danielewskiego „Wisło moja" oraz „Hymn Pomorza" i „Kantatę jubileuszową", przemówienie burmistrza Zawackiego, który omówił wypadki dziejowe Chełmna i koncert orkiestry 66 pp. Akademję zakończono odczytaniem adresów hołdowniczych i odegraniem hymnu narodowego.

Naprawdę piękne Chełmno jest **„perłą" w rzędzie miast nadwiślańskich,** a tem piękniejsze że u stóp tego grodu toczy swe nurty wspaniała Wisła, ta sama, co szumi pod skałą Wawelu.

**Jan Zawadzki.**

# Dla Naszych Pań

### Wskazówki praktyczne na czasie.

# Moda w karnawale.

Nie kończące się lata kryzysowe nauczyły nas oszczędności i bardzo skromnego ubierania się. Wyciągało się z szaf i szuflad zabytki lepszych czasów, coś przerabiało, coś dodawało, aby jako tako wyglądać. Zapasy te jednak wyczerpują się, a życie towarzyskie stawia wielu z nas pewne wymagania. Zresztą czyż można dziwić się młodym paniom i panienkom, że

**TĘSKNIĄ DO ŁADNYCH SUKIEN,**

tem bardziej, gdy na każdym kroku wystawy i pokazy mód nęcą je tyloma prześlicznemi nowościami. Kwestja ta wobec rozpoczęcia karnawału stała się najbardziej aktualną. **Zbliżają się wielkie bale czy mniejsze wieczorynki,** które niezbędnie wymagają strojniejszych sukien. Potrzeba ta jest tem pilniejsza, że **obecna moda czyni wyraźne rozgraniczenie pomiędzy suknią codzienną, wizytową i wieczorową.** Panie, które sobie wyobrażają, że toaletę wieczorową może zastąpić elegancka nawet suknia wizytowa, są w błędzie i gdy przyjdzie jakaś nieoczekiwana okazja zabawy, przeto

**JEDNA BODAJ SUKNIA WIECZOROWA NIE BĘDZIE BYNAJMNIEJ JAKIMŚ NADZWYCZAJNYM ZBYTKIEM.**

Moda tegoroczna dopuszcza strojne suknie wieczorowe z długiemi rękawami, tworząc w ten sposób nowy styl. **Wąskie a długie rękawy uwydatniają prześlicznie smukłość sylwetki i nadają jej specjalny wdzięk i elegancję.** Suknia, którą niejednokrotnie włożymy w czasie karnawału, powinna się odznaczyć zarówno wykwintnym materjałem, jak i ładnem przybraniem, pod warunkiem oczywiście, aby tego dobrego nie było za wiele, aby

**NIE PRZEKRACZAĆ GRANICY UMIARKOWANIA, ZAKREŚLONEJ DOBRYM SMAKIEM.**

Przy sukni wieczorowej najważniejszym jest wybór ładnego i odpowiedniego koloru, który decyduje o ogólnem wrażeniu, tem bardziej teraz, gdy suknie czarne już nieco się znużyły i raczej zaznacza się upodobanie do barw jaskrawych.

**MAKSIMUM TO 70 KLG.!!!...**

Wolno już sobie pozwolić na pewne zaokrąglenia, wypukłości i dołeczki. **Ale strzeżcie się, piękne panie — maksimum to 70 klgr.!** Z toaletami wieczorowemi ma się ponadto rozmaite kłopoty. Jakkolwiek z przodu podchodzą pod samą szyję, to z odwrotnej strony bądź **obnażają całe plecy,** bądź też zostawiają wąskie, długie do pasa szparki, lub, co groźniejsze, okrywają plecy, natomiast obnażają ramiona i boki. Co tu włożyć pod taką suknię, kiedy szparki wszystko zdradzą, a trudno dawać się co karnawał operować, jak historyczne amazonki. Zresztą

**MODA WYDAŁA WOJNĘ AMAZONKOM, PRZERABIA JE GWAŁTOWNIE NA ANIELICE.**

Doczepia skrzydełka, kokardy, wolanty, riusze, od dołu, od góry, po środku, słowem wszędzie, gdzie się da.

Tkaniny wyrafinowane są barwą i deseniem. Prym dzierży **velours,** a sekunduje mu **lama. Velours otrzymał pontyfikalne nazwy,** godne swej władzy: mamy więc velours majeste, połyskujący prześlicznie, velours ottoman, wygniatany w lśniącą kratkę (sztuczny), wreszcie veloury matowe. Stworzono wielką kolekcję jedwabi gąbczastych, marszczonych (gofrowanych), **przetykanych niteczkami metalicznemi,** które krzeszą iskierki. Te same jedwabie tłoczone bywają w lekkie desenie kwiatowe. Dostojne mory i lamy — srebrne i złote — mieszane bywają z ciężkiemi, matowemi jedwabiami, krepami i marocainami, podczas gdy połyskliwe satyny chadzają w pojedynkę. Do lżejszego przystroju służy muślin sztywny, jedwabny „organmousse" w odcieniach złotych i srebrnych. U ramion płatki jego dają wspaniałe efekty pąków kwiatowych, rozety i wolanty poniżej kolan — zdają się unosić tancerkę w niebiosy.

**Najgorszy zrzęda mąż czy papa roztajałby jak wosk na ogniu na widok tych arcydzieł. Czeka go napewno walna przeprawa z żoną czy córką, zbyt wiele bowiem jest pokus — zbyt wielką mistrzynią uwodzicielstwa jest Moda.**

**H. N-ka.**



**Rozmaitości sezonowe.**
Trzy istotnie piękne bluzeczki o wyrazistejlinji, nadające się do każdego materjału, czy to będzie wełna, jedwab czy nawet aksamit.

# Kapelusz musi odpowiadać

### cerze, barwie oczu i włosów pięknej pani.

Cechą charakterystyczną mody obecnej jest fantazja i indywidualność — zupełne zerwanie z szablonem. Dzisiejsza kobieta nie chce przymusu i jednostajności, podkreśla niedwuznacznie swoją samodzielność, swoją stanowczość, nawet w dziedzinie mody. I stąd **różnorodność form i materjału,** która, kto wie, czy nie najsilniej zaznaczyła się w najmodniejszych kapeluszach.

Jakaż **rozmaitość kształtów, linij i rozmiarów.** Ma się wrażenie, że z całego świata zbiegły się nakrycia głowy, aby zniweczyć szablon, który się rozpanoszył w ostatnich czasach.

Wciąż jeszcze są lubiane **berety, mocno na czoło nasunięte, zawadjacko przylepione do prawej strony,** ponieważ jednak stały się zbyt obnoszone, więc radzę wybrać kapelusz o odrębnej linji.

Niektóre panie faworyzują **wysokie główki stożkowate** lub wzniesione zapomocą kokardki czy fantazyjki, nie jest to jednak zbyt twarzowe, a wiadomem jest powszechnie, że najbardziej modna rzecz, o ile nie zdobi, a szpeci, nie ma zastosowania i szybko musi przejść.

Niezliczona ilość **trójkącików, turbanów, czapek i czepków,** czekają na wybór pięknych pań.

**Każda pani najlepiej wyczuje, jaki kapelusz** odpowiada jej cerze, **barwie oczu i włosów,** wreszcie osobistemu stylowi. Bo każda ma wszak już **odrębny styl.** To nic, że dzisiejsze panie, zamiast w sobie szukać cech odrębnych i charakterystycznych, wzorują się najchętniej na Grecie, Marlenie, Joan lub Janecie. Jest to w każdym razie **pierwszy krok ku wyodrębnieniu.** Zdaje się, że należą już do przeszłości te lata, kiedy masowo spotykało się na ulicach **zastępy pań upodobnionych do siebie.** A nie mogą się przecież jednakowo ubierać wysoka, smukła, brunetka i figlarna, pulchna blondynka. Każda z nich ma swój rodzaj i powinna go **podkreślić w sposób dyskretny, ale zdecydowany.**

A więc wybieramy: kapelusz z pilśniu o małem rondku, sportowy i skromny, lub mała aksamitna czapeczka, lekko ku górze wzniesiona, dalej trójkącik filuterny i stylowy, czepeczek holenderski o wykwintnych brzegach, fez turecki autentyczny, bo nawet fontaziem ozdobiony, poza tem beret sędziowski poważny i groźny, wreszcie zalotny i szykowny toczek.

**Na wieczór zawoje z błyszczącego jedwabiu,** ułożone w drobniutkie fałdki czy zakładki, albo przybrane kokieteryjnem, a niewielkiem piórem strusiem. Wogóle widać sporo piór, już to gładkich, to znów rozstrzepionych, umieszczonych w przeróżny sposób — jest to jednak eksperyment dosyć ryzykowny i mocno niepraktyczny.

## Co nosi pani popołudniu i wieczorem?



1) Biała suknia wieczorowa z crepe de chine'y. Skromne linje sukienki podnoszą antyczne kosztowności jak branzolety, naszyjnik i t. d. 2) Paryski model popołudniowej, niebieskiej sukienki z czarnemi bortami. 3) Skromna sukienka z jedwabną sztukaterją tego samego koloru. Szczególną uwagę zwraca partja bark, których poszerzenie uzyskano w sposób dyskretny, nienarzucający się.

# Gdy mąż nie jest amantem filmowym..

### (Artykuł dyskusyjny).

Pewien adwokat wiedeński, specjalista w sprawach rozwodowych, kreśli niezmiernie interesujące uwagi na temat „niezrozumianej kobiety" — pokazuje odwrotną stronę tego zakłamanego obrazka, który spotykamy na każdym kroku w literaturze i na scenie: prowadzi czytelnika za kulisy widowiska, w którem „on" nie „rozumie" swojej żony, gdyż pochłonięty jest własnemi sprawami. Autor wykazuje, na jak potwornej mistyfikacji oparta jest tendencja tego rodzaju literatury do usprawiedliwiania kobiety, jeżeli dopuści się zdrady małżeńskiej i jak to usprawiedliwienie **sprzeczne jest z elementarnemi zasadami etyki i sprawiedliwości.**

Mąż pochłonięty jest **walką o byt.** Prowadzi ją w najstraszniejszych nieraz warunkach, oddaje jej się cały, ona wypełnia cały jego umysł, każdą myśl i każdą wolną chwilę. Nie wolno mu nawet pomyśleć o tem, aby sobie pofolgować, bo ubiegliby go inni, a przecież musi zapewnić żonie i dzieciom odpowiednią egzystencję, bo całem sercem ukochał swoją rodzinę. Żona tego nie rozumie. Życie i mężczyzn zna z filmu i z powieści, **z bohaterami ekranu i fantazji literackiej i ich życiem porównuje życie swoje i swego męża.** Po tych porównaniach zaczyna naraz odczuwać **brak „ideałów", zaczyna uważać się za „pokrzywdzoną" i „zaniedbaną".** Zaczyna wreszcie działać. Gdy mąż, zmęczony całodzienną pracą wraca do domu i pragnie odpoczynku, wytchnienia i spokoju w atmosferze ciepła i przyjaźni, gdy nareszcie znajdzie się w tej twierdzy, w której pragnie się czuć bezpiecznym przed złością, chytrością i podłością świata, żona zaczyna wytaczać pretensje i żale, stara się wyciągnąć go z domu „między ludzi" na zabawy. **Mówi o swej młodości, o swoich prawach** i że należy się jej także coś od życia. Z początku mąż ulega, później widząc, że **taki tryb życia osłabia jego zdolności do pracy,** odmawia. Rozpoczynają się nieporozumienia i kwasy — szczęście małżeńskie pryska. Zazwyczaj kończy się wszystko w ten sposób, że albo on zaczyna unikać dom, zostaje wytrącony z życiowej swej kolei i idzie na dno, pociągając za sobą ją i dzieci, lub też ona **szuka urojonych „ideałów" filmowych i powieściowych poza domem** i przygotowuje dla niego tragedję. W jednym i drugim wypadku w oczach świata ona jest ofiarą — on bywa osądzony.

Pisarzy, którzy nadużywają swego talentu, aby podtrzymywać i szerzyć kłamstwo o „niezrozumianej" kobiecie, należałoby piętnować, a książki ich stawiać na indeksie, gdyż taka literatura jest **straszną trucizną, dziesiątkującą małżeństwa** i zabijającą w mężczyznach ochotę do zawierania związków małżeńskich.

**E. R.**

# Jak pudrować się w zimie?

### Umiejętne stosowanie środków upiększających.

Niewątpliwie ważne i na czasie są uwagi dr. J. Świtalskiej, dotyczące sposobu ochraniania podczas zimna cery przy stosowaniu środków upiększających.

„Często spotyka się podczas zimy i mrozu osoby **o twarzy różnokolorowej, sinoczerwonej.** Gdy część jednego policzka jest umalowana, druga część z powodu skurczu naczyń krwionośnych staje się sina lub — bardziej zaczerwieniona.

Przedewszystkiem należy pamiętać, że **podczas zimna nie wolno stosować kremów beztłuszczowych, lecz jedynie tłuszczowe ochraniające.**

W tym celu należy wetrzeć dość obficie krem odżywczy lekko w skórę twarzy ruchem muskającym **od nosa do ucha,** poczem dopiero zastosować puder i róż znacznie ciemniejszy niż podczas lata i tylko w ilościach minimalnych, bardzo dyskretnie.

**Na noc zaś po umyciu koniecznie wycierać twarz tym samym kremem odżywczym.**

Kobieta przewidująca będzie surowo przestrzegać tych zasad, ażeby się uchronić od zeszpecenia twarzy, a tem samem do śmieszności, która zabija każdą urodę.

# Dział Gospodarczy

## Jak rozdzielone zostaną fundusze budowlane.

Plan akcji finansowania budownictwa mieszkaniowego z funduszów państwowych na rok 1934 został ustalony przez komitet ekonomiczny ministrów jeszcze w miesiącu listopadzie br. W tych dniach Bank Gosp. Krajowego zawiadomił już komitety rozbudowy poszczególnych miast o wysokości sum przeznaczonych na finansowanie w tych miastach drobnego budownictwa mieszkaniowego oraz o zasadach, jakie mają obowiązywać przy uchwalaniu przez komitety rozbudowy wniosków pożyczkowych.

Ze względu na znaczne zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa sprawą budownictwa mieszkaniowego, podajemy poniżej najważniejsze wytyczne jakie będą zastosowane w akcji kredytowania budownictwa mieszkaniowego przez Bank Gosp. Kraj.

Przy uchwalaniu wniosków przez Komitety Rozbudowy obowiązywać będą w roku 1934 następujące zasady:

**1. Pożyczki udzielane będą zarówno na budowę domków murowanych, jak i drewnianych — bez żadnych ograniczeń.**

**2. Pierwszeństwo w uzyskaniu pożyczki będą mieli ci budujący, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszej pożyczki.**

3. Wysokość pożyczki na jeden budynek nie może w żadnym wypadku przekraczać 50% kosztów budowy, a najwyżej będzie mogła wynosić:

a) zł 4.000 (względnie zł 5.000 dla Warszawy, Lwowa i Gdyni) przy budownictwie indywidualnem,

b) zł 6.000 przy budownictwie zbiorowem t. zn. przy jednoczesnej zabudowie całego osiedla conajmniej kilkunastu domkami według określonego typu,

c) normy, wyżej podane mogą być podwyższone o 50% t. zn. przy budownictwie indywidualnem do wysokości zł 6.000 (w Warszawie, Lwowie i Gdyni do wysokości zł 7.500), a przy budownictwie zbiorowem do wysokości zł 9.000 o ile budynek, na który udziela się pożyczki, będzie zawierał conajmniej 3 samodzielne mieszkania.

Normy powyższe będzie mógł Bank Gospodarstwa Krajowego obniżyć dla poszczególnych ośrodków miejskich, a to w zależności od kształtowania się kosztów budowy na terenie tych ośrodków.

Co do budownictwa zbiorowego, to dla tej formy budownictwa obowiązywać będą specjalne wymogi, wynikające z jego charakteru.

**4. Nie będą w zasadzie udzielane pożyczki mniejsze od sumy zł 1.000.**

5. Pożyczki będą udzielane za zabezpieczeniem hipotecznem. Z tego wynika, że te osoby, które nie będą mogły dla pożyczki budowlanej udzielić hipotecznego zabezpieczenia — nie mogą liczyć na jej uzyskanie.

6. Pożyczki budowlane — jak obecnie — oprocentowane są w wysokości 3¾% w stosunku rocznym, zaś od chwili spłaty pierwszej raty kapitałowej 3½ w stosunku rocznym i podlegać mogą gotówkowej amortyzacji w okresie do lat 25-ciu, a to w zależności od technicznego wykonania budowy i przewidywanej rentowności domu.

Z uwagi na ograniczony termin rozdziału kontyngentów leży w interesie tych wszystkich którzy zamierzają skorzystać z kredytu, aby jak najrychlej wnieśli podania do Komitetu Rozbudowy o uchwalenie wniosku pożyczkowego. Do podania takiego dołączyć trzeba: 1) zatwierdzony plan budowy, 2) kosztorys i 3) świadectwo hipoteczne, stwierdzające, że nieruchomość na której ma być zabezpieczona pożyczka Banku stanowi własność budującego.

Zwrócić jeszcze należy uwagę na konieczność budowania racjonalnych pod względem konstrukcji i wartości architektonicznej domków, gdyż dotychczasowe budownictwo małych domków pozostawia w tym zakresie wiele do życzenia. W celu podniesienia poziomu i wartości budowanych domków Bank Gospodarstwa Krajowego rozpisał w roku 1933 dwa konkursy na wzorowe typy drobnego budownictwa. Wyróżniono na tych konkursach projekty typów nadają się do szerokiego stosowania, gdyż poza swą wartością konstrukcyjną i architektoniczną nie wymagają już zatwierdzenia przez władze budowlane, których czynności ograniczają się jedynie do wydawania zezwoleń na budowę i zatwierdzania planu sytuacyjnego budynku. Z tych względów ci wszyscy, którzy zamierzają rozpocząć budowę w 1934 r. winni zainteresować się temi wzorowemi typami i porozumieć się z Bankiem Gospodarstwa Krajowego co do ich uzyskania.

**Przydział kontyngentu na drobne budownictwo mieszkaniowe w 1934 roku**
**Oddział Bydgoszcz.**

| Miasto | Kontyngent Normalny | Kontyngent na zab. dział. z parcelacji |
|---|---|---|
| Bydgoszcz | 300.000,— | 240.000,— |
| Chełmno | 20.000,— | |
| Grudziądz | 150.000,— | |
| Inowrocław | 80.000,— | |
| Nakło | 25.000,— | |
| Podgórze | 40.000,— | |
| Solec Kujawski | 25.000,— | |
| Toruń | 300.000,— | 160.000,— |
| Wąbrzeźno | 25.000,— | |
| Razem | 965.000,— | 400.000,— |

## Druga piatiletka.

### Połączenie morza Bałtyckiego, Kaspijskiego, Czarnego i Białego.

Opublikowano wytyczne drugiego planu 5-letniego, opracowane przez premjera Mołotowa i prezesa Gosplanu Kujbyszewa na rozpoczynający się z dniem 25 stycznia 17-ty zjazd partji, a zatwierdzone przez Politbiuro.

Do r. 1937 ma zniknąć ostatnie gospodarstwo indywidualne oraz ostatni niezrzeszeni rzemieślnicy, a także ostatnie prywatne warsztaty pracy. W dziedzinie gospodarczej ma zostać ukończona techniczna rekonstrukcja całego gospodarstwa narodowego ZSRR. Plan przewiduje pozatem **wzrost dochodu narodowego do 108 miljardów rubli w r. 1937** (60 miljardów według planu na r. 1934), powiększenie ilości zatrudnionych we wszystkich gałęziach produkcji o 30%, przeszło dwukrotny wzrost realnych zarobków, dwa do trzykrotny wzrost konsumcji artykułów spożywczych i przemysłowych, oraz obniżenie detalicznych cen o 35 do 40% w drodze zwiększenia o 37% państwowej i spółdzielczej sieci handlowej oraz potrojenie produkcji artykułów konsumcyjnych.

Projektowane jest pozatem zakrojone na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe, mające dać 64 miljonów metrów² nowej powierzchni mieszkalnej. W dziedzinie przemysłowej plan przewiduje dalszą jego rozbudowę we wszystkich gałęziach ze szczególnem uwzględnieniem metalurgji, transportu, budowy maszyn, elektryfikacji i przemysłu konsumcyjnego.

Przewidziane jest uprzemysłowienie kresowych republik sowieckich (Kaukaz, Karelja, Daleki Wschód), przyczem będą brane pod uwagę bliskość bazy surowców, n. p. przemysł włókienniczy ma powstać w środkowej Azji, produkującej bawełnę.

W dziedzinie inwestycyj na przemysł będzie wyasygnowanych przeszło 69 miljardów rubli, na rolnictwo przeszło 15 miljardów, na transport 26 miljardów, co oznacza wzrost cyfrowy wkładów rublowych od 50 do 250% w porównaniu z okresem pierwszym piatiletki.

**Na szczególną uwagę zwiększenia inwestycyj zasługuje projekt utworzenia w ciągu drugiej piatiletki systemu wodnego, łączącego morza Bałtyckie, Czarne, Kaspijskie i Białe, zwiększenie długości dróg wodnych do 101.000 km.** (obecnie 84.000) sieci szosowej i traktorowej do 210.000 km. przy doprowadzeniu ilości samochodów do 580.000 (8-krotne powiększenie).

Plan przewiduje pozatem wielkie inwestycje w dziedzinie oświaty, kultury i opieki społecznej, zwłaszcza w republikach narodowościowych, wreszcie do r. 1937 ma pozostać podwojona liczba inżynierów i potrojona liczba techników.

:::

## Obniżenie oprocentowania kont czekowych w P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności obniżyła oprocentowanie sum, znajdujących się na kontach czekowych. PKO płaciło dotąd za wkłady na kontach czekowych 0.50 proc. w stosunku rocznych, począwszy zaś od Nowego Roku **konta czekowe oprocentowane będą tylko 0.48 procent.**

## Ulgi w podatku od nieruchomości.

Minister skarbu wystosował do wszystkich izb skarbowych okólnik, w sprawie stosowania ulg w podatku od nieruchomości. Okólnik podnosi, że władze skarbowe stosują niejednolitą praktykę przy udzielaniu ulg w państwowym podatku od nieruchomości, co wprowadza zamieszanie i niezadowolenie płatników. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż całkowite lub częściowe umorzenie podatku od nieruchomości może być przyznane, gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika, lub gdyby ściągnięcie komornego od lokatora było rzeczą niemożliwą. Władze skarbowe uwzględniać mają przy stosowaniu ulg przypadki, gdy lokale stoją próżne lub gdy właściciel pobiera komorne niższe od komornego, jakie służyło za podstawę wymiaru podatku. Zastosowanie ulg jest dopuszczalne, gdy ściągnięcie komornego jest rzeczą niemożliwą nietylko od lokatorów z małych 1- lub 2-izbowych mieszkań, z których eksmisja jest ustawowo wstrzymana, ale także od lokatorów z większych lokali.

Prośby o ulgi z przyczyn wyżej wymienionych mogą być uwzględnione, gdy łączny ubytek komornego wywołany próżnostaniem, obniżeniem lub nieściągalnością komornego przekracza 15 proc. Z reguły zaś ulgi powinny być stosowane, gdy ubytek komornego przekracza 20% ogólnej sumy komornego z danej nieruchomości w stosunku rocznym. Ulgi mają być przyznawane na indywidualne podania płatników, przyczem obowiązkiem płatnika jest udowodnić okoliczności, uzasadniające przyznanie umorzenia podatku. Za takie dowody mogą służyć m. in. akta bezowocnej egzekucji na podstawie wyroku sądowego, kwitarjusze domowe oraz wszelkie inne wiarogodne zapiski i zeznania osób, obznajmionych z wysokością pobieranych w danej nieruchomości czynszów.

:::

## Zarząd Zw. Izb Rzemieślniczych.

**Warszawa.** (tel. wł.) Ostatni „Monitor" ogłasza listę mianowanych członków zarządu Zw. Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej. Skład zarządu Zw. Izb jest następujący: prezes — Karol Wend, wiceprezes — Idzikowski, drugi wiceprezes — Chaim Rasner, członkowie zarządu: Snopczyński Antoni, Wiechowicz Stefan i Sierakowski Józef. **Należy zaznaczyć, iż wszyscy mianowani są albo posłami, albo senatorami z klubu BBWR za wyjątkiem p. Sierakowskiego i Rasnera, którzy są znanymi działaczami sanacyjnymi.**

## Ulgi przy imporcie samochodów.

Na skutek wielokrotnych starań Koła Kupców i Przemysłowców Samochodowych przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Izby Przemysłowo-Handlowej w kierunku obniżenia stawki, określającej wartość 1 kilograma samochodu i służącej za podstawę do obliczenia opłat manipulacyjnych od samochodów importowanych — Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustaliło wartość 1 kg. samochodu na sumę złotych 10-ciu, obniżając w ten sposób dotychczas obowiązującą stawkę, wynoszącą złotych 12,—.

## Ustawa scaleniowa wchodzi w życie.

### Obowiązki pracodawców według nowych przepisów.

**Z dniem 1 stycznia 1934 r. weszła w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej ustawa z 28 marca 1933 r.** o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. R. P. nr. 51, poz. 396) w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń, objętych tą ustawą, t. j. o ubezpieczeniu na wypadek choroby, emerytalnem robotników i pracowników umysłowych, na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych i od wypadków wszystkich pracowników. Jednocześnie wchodzi w życie rozporządzenie wykonawcze Ministra Opieki Społecznej, normujące sposób dokonywania zgłoszeń i uiszczania składek w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Z dniem 1 stycznia 1934 r. zostają z dotychczasowych kas chorych utworzone ubezpieczalnie społeczne. Wszelkie zgłoszenia do ubezpieczenia i składki, dotyczące okresu od 1. I. 1934 r. począwszy, kierować należy wyłącznie do ubezpieczalni społecznych (b. kas chorych) lub ich oddziałów.

**Pracodawcy obowiązani są zgłosić w terminie najpóźniej do dnia 15 stycznia 1934 r. do właściwej ubezpieczalni społecznej (b. kasy chorych) wszystkich pracowników, zatrudnionych w dniu 1. I. 1934 bez względu na to, czy byli oni poprzednio zgłoszeni i ubezpieczeni we właściwych instytucjach ubezpieczeniowych.** Zgłoszenia winny być dokonane indywidualnie dla każdego pracownika na formularzach nr. 1, które są do nabycia w ubezpieczalniach społecznych (b. kasach chorych).

**Wszyscy pracodawcy, zatrudniający w dniu 1 stycznia 1934 r. pracowników, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, obowiązani są zgłosić do ubezpieczalni (b. kas chorych) swe zakłady pracy w terminie do dnia 15 stycznia włącznie na formularzach nr. 7.**

Pracowników przyjętych do pracy po 1. I. 1934 r. obowiązany jest pracodawca zgłaszać w tym samym trybie w ciągu 7 dni, a jeżeli siedziba zakładu pracy znajduje się poza siedzibą ubezpieczalni lub jej oddziału, w ciągu 10 dni. W tym samym terminie obowiązany jest pracodawca dokonywać zgłoszenia zakładu pracy w razie przyjęcia po raz pierwszy pracowników, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia.

Składki ubezpieczeniowe należne za czas po 1 styczniu 1934 r. obowiązany jest pracodawca uiszczać do ubezpieczalni (b. kasy chorych) łącznie za wszystkie rodzaje ubezpieczenia co miesiąc zdołu najpóźniej do 10 dnia każdego miesiąca. W tym samym terminie obowiązany jest pracodawca dokonywać do właściwej ubezpieczalni zgłoszenia zaszłych w ciągu miesiąca zmian w stanie zatrudnienia i zmian zarobków zatrudnionych u niego pracowników, w sposób przewidziany w rozporządzeniu wykonawczem i ewent. pouczeniach.

Określone wyżej obowiązki nie dotyczą zgłaszania i uiszczania składek za robotników rolnych, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia tylko w zakresie ubezpieczenia od wypadków, z wyjątkiem pracodawców rolnych, zatrudniających pracowników umysłowych. Ci pracodawcy winni zgłaszać pracowników umysłowych w sposób wyżej podany.

**Składki ubezpieczeniowe, należne za czas do dnia 31 grudnia 1933** z tytułu ubezpieczenia od wypadków, ubezpieczenia emerytalnego i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych oraz ubezpieczenia inwalidzkiego robotników (z wyjątkiem robotników rolnych) na obszarze województw zachodnich, **należy po dniu 1. I. 1934 r. uiszczać do terytorjalnie właściwych oddziałów (biur) Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych i Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników** (Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu). Do tych samych instytucyj kierować należy wszelkie zgłoszenia i korespondencje, dotyczące ubezpieczenia na podstawie ustaw obowiązujących przed 1. I. 1934 r.

Obowiązki pracodawców w zakresie ubezpieczenia inwalidzkiego robotników rolnych na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego oraz organizacja tego ubezpieczenia pozostają nadal niezmienione.

**Składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i opłaty na Fundusz Pracy, należne za czas do 31 grudnia 1933 r. należy uiszczać do ubezpieczalni społecznych, właściwych po dniu 1. I. 1934 r.**

# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

**Nocny dyżur lekarski** pełni z dnia 4 na 5 bm. p. dr. Woyciechowski, Solankowa 60.

**Nocny dyżur** pełni Apteka Pod Orłem.

**Bibljoteka Miejska** czynna w dni powszednie od godz. 19.30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

**Pogotowie ratunkowe dniem tel. 417,** nocą tel. 276.

**Pogotowie pożarnicze tel. 618.**

**REPERTUAR KIN:**

**Kino X:** „Jej Królewska Mość".
**Żołnierskie:** „Indyjski grobowiec".
**Słońce:** „Adjutant jego wysokości".
**Muza:** „Kobieta z Monte Carlo".

**Powszechny obowiązek wojskowy.** W myśl art. 27 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym podaje się do wiadomości publicznej, że spis poborowych rocznika 1912 na miasto Inowrocław jest wyłożony do przejrzenia dla interesentów od 2 stycznia 1934 do 15 stycznia 1934 r. w magistracie, referat wojskowy, pokój nr. 12 w godzinach urzędowych. Każdemu pominiętemu w spisie lub niewłaściwie wpisanemu przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu.

**O mistrzostwo ping-pongowe m. Inowrocławia.** W niedzielę 31 grudnia ub. r. nastąpiło otwarcie rozgrywek ping-pongowych o mistrzostwo m. Inowrocławia. Do rozgrywek o mistrzostwo m. Inowrocławia stanęły następujące drużyny: S. M. P. przy par. Matki Boskiej, S. M. P. przy par. św. Mikołaja, I. drużyna harcerska im. Józefa Poniatowskiego, Tow. Uczniów Kupieckich, „Goplanja" oraz miejscowy „Z. S." W pierwszych rozgrywkach między S. M .P. par. M. B. a S. M. P. par. św. Mikołaja dzięki lepszej technice S. M. P. par. M. B. wypadł wynik 5:9. Sędziował b dobrze p. Edmund Bątkowski. W drugiej rozgrywce między I. drużyną harcerską a uczniami kupieckimi wypadł wynik 10:4 na korzyść harcerzy. Dalsze rozgrywki będą rozegrane w najbliższą niedzielę.

## W 15-letnią rocznicę oswobodzenia
### miasta Inowrocławia.

Oto piętnaście lat mija od chwili, gdy społeczeństwo Kujaw zachodnich, chwytając za broń, zadokumentowało przed całym światem, że nie zginął jeszcze naród polski. Czyn ów w pamiętnych dniach styczniowych — to złota karta w dziejach Kujaw zachodnich.

W owych pamiętnych dniach styczniowych walczyliśmy zgodnie ramię w ramię pod sztandarami polskiemi. Nie było między nami żadnych waśni ani partyjnictw. Wszyscy byliśmy powstańcami, wszyscy zebraliśmy się dla jednego celu: dla obrony ukochanej Ojczyzny.

Dziś także powinna istnieć między nami taka zgoda jak przed 15 laty. Złączmy się wszyscy pod sztandarem Powstańców i Wojaków, na którym widnieje tak szczytne hasło: „Bóg i Ojczyzna", a temsamem okażmy dowód umiłowania jednej i tej samej idei.

Niechaj w dniu 6 bm. w szeregach powstańczych nie braknie ani jednego obywatela miasta Inowrocławia, który choć po części przyczynił się do uwolnienia Ojczyzny z pod jarzma zaborców.

Program obchodu 15 rocznicy oswobodzenia m. Inowrocławia przedstawia się następująco: 5 stycznia: godz. 19 apel poległych przed magistratem, 19,30 zaciągnięcie wart honorowych, godz. 20,00 capstrzyk orkiestry 59 pp. Sobota 6 stycznia: o świcie zajęcie miasta przez oddziały powstańcze, godz. 8 zbiórka towarzystw w koszarach 59 pp., 9,30 raport na Rynku, 10,30 uroczyste nabożeństwo w kościele Matki Boskiej, 11,30 składanie wieńców na grobie poległych, 12,15 defilada, 13,30 wspólny obiad żołnierski, 18,00: zabawy ludowe.

## Echa głośnego „marszu głodowego" w Tczewie
### przed sądem okręgowym.

**Tczew.** Zamiejscowy wydział karny sądu okręgowego ze Starogardu na sesji wyjazdowej w Tczewie pod przewodnictwem sędziego s. o. Wisikowskiego, w dniu 2 bm. rozpatrywał głośną w ub. roku sprawę marszu głodowego tczewskich bezrobtnych na starostwo powiatowe w Tczewie.

Na ławie oskarżonych zasiadło 11 nędznie wyglądających bezrobotnych: 41-letni Józef Wiśniewski, 51-letni Marceli Tauski, 29-letni Jan Nierzwicki, 38-letni Augustyn Kalitowski, 31-letni Alojzy Flisikowski, 37-letni Jan Tomaszewski, 38-letni Jan Pruszyński, 36-letni Roch Dawidziński, 31-letnia Genowefa Trojanowska, 44-letnia Marjanna Snopkowa oraz 32-letnia Bronisława Dobkowska. Wszyscy z Tczewa.

Obszerny akt oskarżenia zarzucał: Wiśniewskiemu i Tańskiemu, iż w dniu 22 czerwca 1933 roku na placu miejskim w czasie wydawania kart żywnościowych, obaj oskarżeni mieli nawoływać zebranych około 250 bezrobotnych do rabowania straganów, używając przy tem następujących słów: „prędzej nam się to nie poprawi, aż w sobotę nie przewrócimy rynku" i t. p. Pozostałym bezrobotnym akt oskarżenia zarzucał udział w burzliwych demonstracjach przed starostwem powiatowem w Tczewie w dniu 23 czerwca 1933 r. w którym to dniu około 350 miejscowych bezrobotnych urządziło „marsz głodowy" na starostwo, gdzie doszło do starć z policją.

Sąd po kilkugodzinnej rozprawie i przesłuchaniu 12 świadków z powiatowym komendantem P. P. kom. Szyszkiewiczem i zast. kierownika komisarjatu P. P. w Tczewie st. przod. Sadowskim na czele, wydał wyrok skazujący: Józefa Wiśniewskiego i Marcelego Tańskiego, każdego na 6 miesięcy aresztu, pozostałych sąd skazał każdego z nich na 2 miesiące aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego. Oskarżonym Janowi Nierzwickiemu, Janowi Pruszyńskiemu i Genowefie Trojanowskiej sąd wykonanie kary zawiesił na 4 lata.

---

**WĄGROWIEC. Na walnem zebraniu Sokoła** wybrano nowy zarząd w składzie: pp. Józef Rybarczyk - prezes, Sylwester Czerwiński - wiceprezes, Kazimierz Strzelecki - sekretarz, Gotowicz - zastępca, Steinborn - skarbnik, Ziółkowski - naczelnik, Kotecki - gospodarz, Piesik - kierownik sekcji lekkoatletycznej i łyżwiarskiej.

**TCZEW. Związek Podoficerów Rezerwy R. P. okręg na D. O. K. VIII.** Zebranie koła tczewskiego odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 19,30 w budynku gimnazjum męskiego, ul. Hallera.

### Barcin.

**Atak szału.** W czasie świąt Bożego Narodzenia atakowi szału uległa żona kupca Adama Florentyna Zboińska. Nieszczęśliwą ofiarę odstawiono do zakładu psychjatrycznego.

**Pożar** wybuchł w zagrodzie rolnika Szymańskiego w Mamliczu. Pastwą płomieni padła nowa stodoła wartości 5000 zł. Przyczyna pożaru nieznana. Dochodzenia w toku.

**Szczęście w nieszczęściu.** Podczas saneczkowania wpadli do rzeki Noteci syn mistrza stolarskiego Schulza oraz syn kupca Klettkego. Umiejący pływać Schulz zdołał sam wyratować się, natomiast Klettke począł tonąć. Na szczęście przechodzące osoby starsze zdołały wyratować nieprzytomnego chłopca.

## Grudziądz.

**Apteki dyżurne:** Apteka Pod Gwiazdą, ul. Chełmińska 26, tel. 399; Apteka Pod Koroną, ul. Wybickiego 39, tel. 137.

**REPERTUAR KIN:**

**Apollo:** „Noc w Kairze" z Ramonem Novarro
**Gryf:** „Miss Flora" z Anny Ondrą.
**Orzeł:** „Eskadra straceńców" i „Syn Indyj".

**TEATR MIEJSKI.**

W piątek, dnia 5 bm. przemiła operetka Suppego p. t. **„Modelka"**, wystawiona przez teatr bydgoski. „Modelka" otrzymała niezmiernie pieczołowite opracowanie muzyczne znakomitego kapelmistrza opery lwowskiej p. L. Turkiewicza, reżyserja zaś znalazła w p. Dowmuncie niezwykle pomysłowego kierownika. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8.

**Złodzieje w fryzjerni.** Do składu fryzjerskiego p. Emila Kasyny, zamieszkałego przy ul. Narutowicza 25, włamali się ub. nocy nieznani złodzieje i skradli większą ilość różnych narzędzi fryzjerskich na łączną sumę przeszło 100 zł.

**Zmiana nazwy zakładu.** W myśl zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zmieniona została nazwa Państw. Gimnazjum Klasycznego w Grudziądzu na Państwowe Gimnazjum im. króla Jana III. Sobieskiego w Grudziądzu.

**Rejestracja samochodów.** Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała: w Toruniu dnia 3, 15 i 27 stycznia br., w Brodnicy dnia 13 stycznia br. oraz **w Grudziądzu dnia 20 stycznia br.** od godz. 7 rano.

### Tajemnicza kradzież 7.000 złotych

Nie pomagają nawoływania, aby pieniędzy nie przetrzymywać w domu. Są ludzie, którzy nie mogą rozstać się z mamoną i dopiero wówczas słuchają, gdy odczują to na własnej skórze.

W tajemniczy sposób zginęło z biurka zapomocą podrobionego klucza 7.000 złotych biednemu handlarzowi Antoniemu Suchewiczowi, zamieszkałemu przy ul. Chełmińskiej 69. Kradzieży dokonano w chwili, gdy małżonkowie S. udali się do kościoła na zakończenie starego roku. O kradzież powyższą podejrzana jest córka ich 26-letnia Marta, która już przed kilku dniami prorokowała rodzicom okradzenie, o czem „mówiła jej cyganka". W związku z tem została przez policję zaaresztowana do czasu wyświetlenia sprawy. Śledztwo wskazuje na to, że kradzieży tej dokonać mogła jedynie ona względnie dopomogła osobie drugiej do dokonania kradzieży, albowiem poza gotówką złodzieje z mieszkania nic więcej nie zabrali.

### Smutny koniec wesołej zabawy.

W nocy z Sylwestra na Nowy Rok wybrała się wesoła czwórka z Mniszka do Grudziądza, aby wesoło zakończyć stary rok. Nie obyło się oczywiście bez „gazu". W takim stanie jazda była conajmniej niebezpieczna, tem więcej, że szofer taksówki, niejaki Szmargalski, był kompletnie zawiany.

Nie mogąc już panować nad kierownicą, oddał ster w ręce jednego z pasażerów, który w pobliżu Strzelnicy przy ul. Chełmińskiej wjechał na drzewo, rozbijając taksówkę doszczętnie. Wszyscy 4 pasażerowie odnieśli mniejsze lub większe wstrząsy, a jeden tylko, niej. Sulecki, student z Grudziądza, odniósł poważne okaleczenia. Wojskowe pogotowie ratunkowe odwiozło wszystkich do szpitala miejskiego, gdzie pozostał jedynie Sulecki. Reszta po zaopatrzeniu udała się o własnych siłach do domu. Stan Suleckiego jest groźny. Niemądrego szofera z pewnością nie ominie zasłużona kara.

---

**SOLEC KUJAWSKI. Na drodze państwowej Toruń—Bydgoszcz** w kilometrze 72 przystąpiono do założenia kanalizacji, wskutek czego ruch kołowy na tym odcinku (w Solcu Kujawskim) skierowano przez: Rynek, ulicę Kościuszki na ulicę Bydgoską względnie z ulicy Bydgoskiej przez targowisko do ulicy Piastów. Prace przy kanalizacji potrwają prawdopodobnie do 15 stycznia.

**OPŁAWIEC. Romantycznie nad Brdą położony lokal wycieczkowy,** tuż przy przystanku kolei powiatowej, dokąd codziennie zdąża sławna „Strzała Koronowska", przejął po p. Szmelcu znany Bydgoszczanin p. Jan Błoch, dawniejszy gospodarz restauracji „Pod Franciszkaninem" w pobliżu sądu okręgowego. P. Błoch urządza w Trzy Króle pierwszą zabawę karnawałową.

## Toruń.

**Dyżur nocny** w bieżącym tygodniu pełnią: Apteka Pod Lwem (Śródmieście); Św. Anny (Bydgoskie Przedmieście), Pod Łabędziem (na Mokrem).

**Bibljoteka T. C. L.** (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

**Pogotowie ratunkowe tel. 44.**

**Straż pożarna tel. 244.**

**REPERTUAR KIN:**

**Lira:** „Zakazana melodja".
**Mars:** „Hrabia Zarow".
**Światowid:** „Testament dr. Mabuse".
**Palace:** „Carmen".
**Corso:** „Rycerze mroku".

**TEATR NARODOWY.**

W czwartek, 4. bm. farsa **„Florette i Patapon".**

W piątek 5. bm. przedstawienie dla wojska **„Dama w jedwabiach".**

**Z Konserwatorjum Pom. Tow. Muzycznego.** Od dnia 2 bm. kancelarja Konserwatorjum P. T. M. w Toruniu przyjmuje zapisy nowowstępujących. Lekcje: śpiewu, gry na fortepianie i skrzypcach rozpoczęły się już 3 bm., a lekcje teoretyczne rozpoczynają się 8 bm.

**Wenta dla ubogich.** W sobotę 6 bm. Stow. Pań Miłosierdzia parafji św. Jakóba w Toruniu urządza w salach Strzelnicy wentę na rzecz najbiedniejszych. Zarząd prosi o łaskawe poparcie tej imprezy.

**Udaremnione włamanie.** W nocy na 30 grudnia nieznani sprawcy usiłowali włamać się do fabryki bateryj radjowych „Ogniwo" p. F. Lewandowskiego w Toruniu. Zdążyli już wyłamać kłódkę i wyrwać hak od drzwi, zostali jednakże spłoszeni przez śpiącego w warsztacie fabrycznym majstra. Następnej nocy pragnęli się dostać do tej samej fabryki, lecz zostali spłoszeni przez przechodniów i zbiegli nierozpoznani.

**Konkurs modeli pływających.** 3 harcerska drużyna żeglarska w Toruniu urządza w czasie od 25 lutego do 29 marca br. konkurs modeli pływających. Udział w tym konkursie mogą brać harcerze i zuchy wszystkich drużyn hufca toruńskiego, bez ograniczenia wieku oraz młodzież szkolna i pozaszkolna do lat 18. Nagrody wystawione będą od 15—28 lutego br. oraz od 20—29 kwietnia br. w firmie „Sport-Bloch", ul. św. Katarzyny. Bliższych szczegółów odnośnie warunków konkursu udziela 3 harcerska drużyna żeglarska, Toruń, św. Katarzyny 13.

**Czechosłowacki poranek krajoznawczy** odbył się w Toruniu w kinie „Lira". Przed wyświetleniem filmu przedstawiającego Czechosłowację, wygłosił ciekawy odczyt prof. K. Kulwieć.

**Na nadzwyczajnem walnem zebraniu Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu** postanowiono z powodu trudnej sytuacji finansowej zlikwidować tę pożyteczną organizację. Po tem zebraniu odbyła się pogawędka, na której uchwalono powołać do życia nową organizację zawodową, skupiającą chrześcijańskie kupiectwo. Wybrano komitet organizacyjny, w skład którego weszli pp.: Pepliński, Hozakowski, Br. Gośliński, Tymieniecki, Billert, Raczyński, Merdas, Brzeski, Krystek, Kryzan, Lewandowski, Januszkiewicz, Maćkowiak, Nędzewicz, Ortmann i Kapczyński. Upoważnionym do zwołania zebrania organizacyjnego jest p. Tymieniecki.

**Awanturnicy przed sądem.** Przed sądem okręgowym w Toruniu odbyło się kilka rozpraw karnych przeciwko szeregowi awanturników, oskarżonych o opór władzy. Trybunał skazał niej. Józefa Dekowskiego, który wszczął na zabawie w Grębocinie awanturę i stawił władzy policyjnej opór — na 10 miesięcy więzienia. Również za opór władzy został skazany awanturnik Józef Musiarczyk na 6 miesięcy więzienia.

**Rejestr poborowych rocznika 1913 w Toruniu** jest wyłożony do wglądu od 1 do 15 bm. w godzinach od 10 do 13 w ratuszu, pokój 6. Osobom pominiętym względnie mylnie do rejestru wciągniętym w tymże czasie przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania nieścisłości.

## „Boksjerzy" są również w okolicy Torunia.
### Nocna walka policjanta ze złodziejami węgla.

W nocy na 30 grudnia szajka złodziei węglowych, zwanych pospolicie „boksierami" na Kujawach, wskoczyła na pociąg tranzytowy zdążający z Torunia-Mokre do Turzna, z którego poczęli kraść węgiel. Na złodziei natknął się st. posterunkowy Hałajdziak, wobec czego złodzieje porzucili swój łup i uciekając, oddali do niego 2 strzały z rewolweru, które na szczęście chybiły. Rozpoczęła się więc strzelanina, gdyż st. post. Hałajdziak w obronie własnej i na postrach złodziei nie pozostał im dłużny.

W pościgu pod wsią Dubinkowo udało się st. post. Hałajdziakowi zatrzymać jednego z kompanów tej szajki, 20-letniego Władysława Pośpiecha, który niósł na plecach worek węgla, pochodzącego z kradzieży. Przychwycony złodziej stawił opór i zaczęło się szamotanie, podczas którego rewolwer st. post. Hałajdziaka wypalił, raniąc w lewą rękę Pośpiecha, który zdołał zbiec. Postrzelony „boksier" po powrocie do domu zgłosił się w lecznicy miejskiej w Toruniu, gdzie został aresztowany.

Jako współwinnych przestępstwa Pośpiecha aresztowano Jana Zamożniaka i Jana Miętaka. Porzucony przez „boksierów" węgiel (około 30 ctr.) zwrócono kolei.

# Kronika

**Bydgoszcz,** dnia 4 stycznia 1934 roku.

**KALENDARZYK.**

Dziś: Tytusa b. m.
Jutro: Telesfora p. m., Emiljany p.
Wschód słońca o godzinie 8.15.
Zachód słońca o godzinie 3.56.

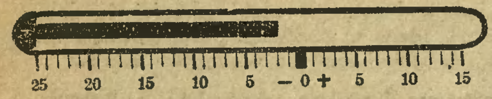
—::—

## Stan pogody

Dość pogodnie. Wskutek napływu powietrza polarnego, mróz przy słabych wiatrach z kierunku wschodniego.




**Termometr wskazywał dziś rano**




**Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. — Obecnie w Muzeum wystawa „Grupy Plastyków Pomorskich“.

—::—

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, w czwartek **„ON I JEGO SOBOWTÓR“**, arcywesoła krotochwila Hennequina, obfitująca w dowcip słowny i sytuacyjny. Zlokalizowana treść i wyborna gra całego zespołu, któremu przewodzi dyr. Stoma, zmuszają widzów do ciągłej wesołości i ustawicznych wybuchów śmiechu.

W piątek teatr nieczynny.

W sobotę o godz. 16 po cenach zniżonych po raz pierwszy **„BETLEEM POLSKIE“**, widowisko jasełkowe L. Rydla, w którym talent i fantazja znakomitego poety splatają barwny wieniec niepozbawiony głębszego znaczenia, scen o wybitnie narodowej i społecznej tendencji. Piękny utwór L. Rydla porywa nutą patrjotyczną i wzrusza rodzimym sentymentem i dlatego zawsze jest aktualny. W przedstawieniu, reżyserowanem przez p. Cybulskiego, udział biorą wszystkie zespoły artystyczne w pełnym składzie, soliści, orkiestra, chóry i balet. Celem uświetnienia widowiska z uwagi na jego charakter religijny i narodowy, dyrekcja teatru obsadziła najmniejsze nawet role i epizody najwybitniejszymi artystami, tak, jak na to zasługuje piękny utwór L. Rydla. Nowe szaty dekoracyjne daje J. Hawryłkiewicz.

W sobotę wieczorem **„MODELKA“** czarować będzie bogactwem melodji, z której całe piękno partytury Suppego wydobywa niezrównany Turkiewicz.

W niedzielę dane będą również dwa przedstawienia: o godz. 16 po cenach minimalnych (od 10 gr do 1.09 zł) ostatni raz **„ZA SIEDMIOMA GÓRAMI“**, wieczorem **„MOJA SIOSTRA I JA“**, wesoła operetka Benatzky'ego o motywach współczesnych.

## Emeryci! Baczność!

W związku z koniecznością obrony interesów emerytów, którzy uzyskali prawo do emerytury w b. dz. pruskiej przed odzyskaniem niepodległości, uprasza się wszystkich emerytów o podanie adresu wraz z datą emerytowania do emeryta pocztowego Jana Radomskiego, ul. Gdańska 135, przygotowującego zwołanie odpowiedniego zebrania.

# Straszny czyn furjata.

## Podczas modlitwy wieczornej rozbił głowę parobkowi.

W dniu wczorajszym zaalarmowane zostały bydgoskie władze policyjno-śledcze niezwykłem, mrożącem krew w żyłach zabójstwem, dokonanem na osobie **49-letniego parobka Wawrzyna Musiała** w nadleśnictwie Leszczyce pow. bydgoskiego. Szczegóły tego strasznego zabójstwa przedstawiają się jak następuje:

W ub. czwartek o godz. 11 wieczorem po całodziennej pracy i spożyciu kolacji dwóch parobków, zatrudnionych od dłuższego czasu w nadleśnictwie Leszczyce **39-letni Roman Wróblewski i 49-letni Wawrzyn Musiał**, zamieszkałych w jednym pokoju, zamierzali udać się na spoczynek.

Poprzednio obaj uklękli i głośno zaczęli odmawiać modlitwę wieczorną. W pewnej chwili Wróblewski przerwał pacierz i podniesionym głosem zwrócił się do Musiała z zarzutem że niedobrze odmawia modlitwy a ponadto donośnym głosem zażądał odmówienia litanji.

Musiał, pogrążony w modlitwie, nic na to nie odpowiedział. Wówczas nagle

**SZAŁ OGARNĄŁ WRÓBLEWSKIEGO,**

który podniósł się szybko na nogi i chwytając opodal leżący młotek z furją wpadł na klęczącego przy łóżku Musiała i

**MŁOTKIEM ROZTRZASKAŁ MU GŁOWĘ.**

Uderzenie było tak silne, że Musiał padł **trupem na miejscu.** Nie dość na tem, furjat następnie powlókł ciało Musiała do środka pokoju i rozkrzyżowawszy mu ręce

**ZAMIERZAŁ PRZYGWOŹDZIĆ JE DO PODŁOGI.**

Przeszkodzili mu w tem jednak domownicy, którzy słysząc podejrzane szmery, wbiegli do pokoju. Oczom ich przedstawił się straszny, niesamowity widok. Na środku pokoju znajdował się nad swym kolegą Musiałem parobek Wróblewski. Musiał ze zmiażdżoną czaszką leżał w wielkiej kałuży krwi.

Domownicy rzucili się na furjata i z wielkim trudem tylko zdołali go ubezwładnić, odciągając go od swej ofiary, która nie dawała już żadnego znaku życia. Zawezwano policjanta, który nałożył szaleńcowi kajdanki i następnego dnia odwiózł go do zakładu psychjatrycznego w Świeciu.

Zabity w tak niezwykłych okolicznościach parobek Musiał, jak i Wróblewski **żyli z sobą w najlepszej przyjaźni** i byli dobrymi przyjaciółmi. Nagły obłęd na tle religijnym, spotykany bardzo rzadko, położył kres życiu parobka. Wieść o tragicznym zgonie parobka, który na szczęście nie był żonaty, tak samo jak i furjat, wywołała w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

## Sokół żeński.

**Dziś w czwartek**, o godz. 8 zebranie wydziału technicznego w sekretarjacie. Komplet konieczny.

**W piątek**, dnia 5. bm. punktualnie o godz. 7 w gimnazjum żeńskiem przy ul. Staszica ćwiczenia drużyny. **Liczne i punktualne** przybycie obowiązkowe.

**W poniedziałek**, dnia 8. bm. od godz. 6 przy ul. Konarskiego wiczenia **oddziału II.**

Od godz. 7 do 8 ćwiczenia oddziału I.

Od godz. 8 do 9 ćwiczenia seniorek tamże, liczne przybycie pożądane.

—::—

## Polski Biały Krzyż

urządza 13 stycznia swój doroczny bal w pięknych salach hotelu „Pod Orłem“. Za dwa tygodnie spotkamy tam elitę naszego społeczeństwa, która corocznie dokumentuje w ten sposób gorące przywiązanie do polskiego żołnierza i uznanie dla celowej pracy zarządu P. B. K.

Sekcja imprezowa tej pożytecznej instytucji pracuje nad przygotowaniem nowych niespodzianek dla uczestników balu, a że będą one nieprzeciętne, śmiemy twierdzić na podstawie zdobytego w ubiegłych latach doświadczenia.

—::—

**— Osobiste.** Długoletni naczelnik wydziału w Izbie Kontroli Rachunkowej ministerstwa poczt i telegrafu p. **Ludwik Szajchar** odznaczony złotym krzyżem zasługi, przeszedł w stan spoczynku.

**—Prawosławne nabożeństwo** w wojskowej **garnizonowej cerkwi** przy ul. 3 Maja, w dzień Bogojawlenja w sobotę, 6. bm. odbędzie się o godz. 9,30 rano. Msza święta przy końcu której, pochód na Jordan dla wodoświęcenia, a 5. bm. w piątek o godz. 18 w cerkwi Bractwa prawosławnego przy ul. Focha 32. Wsienoszczenaja.

**— Zarząd Koła Ofic. 62 p. p.** zawiadamia, że dnia 12. bm. odbędzie się przedstawienie krotochwili „On i jego sobowtór“ dla członków Koła. Zapotrzebowanie na bilety należy kierować do kancelarji pułku do dnia 8. bm. godz. 10.

# Hej! Kto Polak na bagnety...

## Zajęcie Nakła. — Grzmią pod Mroczą armaty. — Dwudniowia walka pod Ślesinem.

**(Wspomnienia ze stycznia 1919 roku).**

II.

Niemcy, słysząc nasze raporty i widząc polskie wojsko, struchleli. Dowódca ich nie omieszkał wyrazić naszemu komendantowi swego żołnierskiego uznania dla rygoru i dyscypliny polskiego wojska, której trudno jest już, jak się wyraził, doszukać w wojsku niemieckiem. W każdym razie fortel nasz udał się znakomicie. Pertraktacje poszły gładko. Nakło uzyskało na jakiś czas spokój.

Ochotników przybywało nam coraz więcej.

### Rozpoczęliśmy tedy rozbrajać Niemców

w całym obwodzie nadnoteckiem i obsadzać okoliczne wsie swoimi posterunkami. Jeden z naszych oddziałów ubezpieczających, wysłany w sile 20 ludzi pod dowództwem **Ziarniaka** (obecnie burmistrz Miasteczka), dostał się na skutek zdrady kolonisty-Niemca Seehavera z Sicienka do niewoli. Zbiry pruskie gnały naszych zuchów, bijąc ich i katując. Półnagich i bosych pędzono w mrozie do Mroczy, **gdzie miano ich na drugi dzień rozstrzelać.**

N. R. L. w Poznaniu przysłała nam z 4 na 5 stycznia nocą posiłki, składające się z **kompanji jarocińskiej w sile 60 ludzi** pod dowództwem Kirchnera, dalej **20 wiarusów z Kłecka, uzbrojonych** częściowo **w dubeltówki,** oraz **dwie armaty 7,5 cm.** kompletnie wyposażone, pod dowództwem **Wiktora Rossy,** mieszkającego obecnie w Ślesinie.

### Grzmią pod Mroczą armaty.

Otrzymawszy z Poznania tak poważne posiłki, a przedewszystkiem artylerję, uważaliśmy się teraz za dość silnych, by rozpocząć kroki ofensywne z całą armją niemiecką i uderzyć na Bydgoszcz. Przedtem jednak musimy koniecznie załatwić się z Grenzschutzem w Mroczy.

Po opracowaniu planu strategicznego ruszono w sile około 100 ludzi 5 stycznia godzinie 16 na Mroczę, zajętą, w myśl informacji naszego wywiadu, przez oddział Grenzschutzu (około 300 żołnierzy).

Dla przygotowania ataku pierwsza „zabrała głos“ nasza artylerja. Wyrzuciwszy ze swych paszczy kilka granatów i szrapneli, ucichły armatki równie nagle, by pozwolić teraz piechocie ruszyć huraganowo naprzód.

Zaatakowano miasto od strony dworca. Z bagnetem w ręku i okrzykiem „Bóg i Ojczyzna“ i „Niech żyje Polska“ — Hurraa — zdobywaliśmy miasto.

Wyswobodzono z więzienia Ziarniaka z jego oddziałem. Niemcy korzystając z mroków nocy, cmychali, co sił, w stronę Bydgoszczy, rzucając po drodze karabiny, hełmy i plecaki i pozostawiając na polu walki moc rannych i zabitych. Nasze straty obliczono na: 1 zabity i 12 rannych.

Niebawem zaszedł tu w nocy **zabawny incydent.** Zmęczeni i strudzeni po krótkiej, a krwawej walce udaliśmy się na zasłużony spoczynek do lokalu p. Pajzderskiego. Ledwośmy się zdążyli posilić, a tu nagle słychać strzały i alarm naszych posterunków. Wypadamy na ulice miasta. Wtem na rynek wjeżdża auto ciężarowe, eskortowane przez nasze posterunki. Auto staje. Wysiada z niego dwóch oficerów i ośmiu podoficerów niemieckich, w aucie zaś pełno karabinów i amunicji.

Jak się okazało, Grenzschutz w Mroczy, zaatakowany przez nasz oddział, zażądał na gwałt posiłków z Bydgoszczy, co też pospiesznie uczyniono, wysyłając autem ludzi, broń i amunicję. Szofer auta (Polak), wjechawszy z swoimi pasażerami, pijanemi jak bele, w linje naszych posterunków, został przez nich zatrzymany. Zorjentowawszy się, że znajduje się wśród powstańców, dodał gazu i zajechał „piorunem“ do Mroczy, oddając cały ładunek w ręce nasze — franco-inclusive!

Auto użyliśmy do odtransportowania naszych rannych, jeńców zaś prowadziliśmy pieszo do Nakła.




**Składanie przysięgi przez gen. Dowbór-Muśnickiego 29. I. 1919 r. na Placu Wolności w Poznaniu.**

### Dwudniowa walka pod Ślesinem.

Z różnych bojów, staczanych codziennie na odcinku północnym, zasługuje na upamiętnienie szczególnie dwudniowa bitwa pod Ślesinem. **Walczono tu bowiem ze sześciokroć silniejszym wrogiem,** zwycięsko i z chwałą dla oręża polskiego.

W myśl informacji naszego wywiadu, otrzymały wojska niemieckie rozkaz, bez względu na straty, zająć 8. I. rano godzina 8-ej Nakło. 7 stycznia rozpoczyna nieprzyjaciel atak na miasto z dwóch stron. Jedna grupa Grenzschutzu idzie od strony Chojnic i zderza się w Wysokiej z naszym oddziałem. Walka toczy się tu z zmiennem szczęściem, jednakże w końcu grupka naszych, otoczona ze swych stron przez znacznie przeważające siły wroga, zmuszona jest wycofać się, pozostawiając w rękach nieprzyjaciela jedną armatkę. Było to dla nas bardzo dotkliwą stratą, stan posiadania artylerji zmniejszył się bowiem o połowę.

Druga grupa nieprzyjaciela maszeruje od strony Bydgoszczy wzdłuż toru kolejowego. Napotyka pod Strzelewem nasz oddział. Po kilku godzinnej walce garstka powstańców (20 powstańców na przeszło 600 Grenzschutzu) wycofuję się na **Ślesin—Trzeciewnice,** gdzie był naznaczony ogólny punkt zborny, skąd miała nastąpić dalsza akcja.

— — — — — — — — — — — —

Cicho panuje tej nocy na froncie północnym. Wystawione warty czuwają. Gdzieś pod płotem gryzą się psy, walcząc o kawał kości. W chatach trzeciewnickich światła pogaszone. Dają one w nocy zbyt dobry cel kulom niemieckim. Nieliczni mieszkańcy siedzą w izbach z powstańcami i gwarzą o bojach, zwycięstwie...

Cisza dokoła.

**H. Kończak.**

(Dokończenie nastąpi.)

## Gospodarka Trzeciego Reichu.

(Ciąg dalszy).

**importu artykułów żywnościowych i drożyzną kosztów utrzymania zamyka sobie wszystkie m.żliwości eksportowe.** Jeżeli jednak marka się trzyma i oznaki chorobliwego rozwoju nie występują na jaw, to dzieje się to dlatego, że w dalszej linji **koszta tej pozbawionej sensu polityki płaci wierzyciel zagraniczny, który stracił na kursie walut 4 miljardy marek niemieckich,** a na procentach, wypłacanych w markach rejestrowych i t. p. traci dalej setki miljonów i ratuje resztki niemieckiego wywozu przemysłowego.

Kiedyś będzie się to musiało urwać. Rząd Hitlera nie może w nieskończoność śrubować cen artykułów rolnych i stabilizować cen przemysłowych i płac roboczych. I zyski kosztem wierzycieli muszą się skończyć. Wtedy się okaże, że **miljony robotników, żyjących jedynie z eksportu, żadnego zatrudnienia nie znajdzie i, jeśli im się każe budować autostrady — to tylko kosztem zbiednienia innych warstw społecznych.**

Rzeczywistość zaczyna „nazich" przyciskać do muru. Jeszcze im się zdaje, że gołosłownemi zapowiedziami **„jest lepiej, bo my rządzimy"**, uratują sytuację. Prędzej jednak, czy później będą musieli stworzyć jakiś program i zacząć jakiś eksperyment. Czego bieda nie potrafiła dokonać z miłującą liberalizm Ameryką? Tak i zapewne program zdobywania ufności sfer gospodarczych będzie musiał Hitler zastąpić jakąś niewiadomą. Nowy rok przyniesie nam zapewne rozwiązanie tej zagadki.

**St. O. Strabski.**
(St. Równicki).

*

Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień i wzięcia całkowitej odpowiedzialności za me korespondencje, począwszy od Nowego Roku będę je podpisywał mem pełnem nazwiskiem.

## Liczne rzesze bezrobotnych wołają o pomoc.

**Praca jest błogosławieństwem.** Przekonywują się o tem najbardziej ci, których brak pracy strąca w otchłań nędzy i rozpaczy.

Bezrobocie jest klęską społeczną i dlatego **przyjście rzeszom bezrobotnych z pomocą jest powszechnym obowiązkiem.**

Takiemu apelowi odmówić nie można:

246) Na wezwanie firmy Bacon Export składają **urzędnicy Pozn. Banku dla Handlu i Przemysłu** zł 40.— na bezrobotnych.

247) **Personel firmy „Leo"** składa zł 10.— i wzywa do złożenia dalszego ogniwa p. Henryka Weynerowskiego, p. dr. W. Weynerowskiego, ul. Kopernika i personel oddziału, ulica Gdańska nr. 21.

248) Na wezwanie p. Br. Murawskiego składa 5.— zł p. **Wiktor Deja,** Śniadeckich nr. 47 i wzywa p. Michała Łapę, ul. Sobieskiego i p. Ottona Welsa, restauracja, ul. Dworcowa jako kolegów po fachu.

249) Zamiast podziękowań za życzenia z okazji dziesięciolecia nieprzerwanej pracy na stanowisku lekarza-dentysty Kasy Chorych w Bydgoszczy, złożonych przez naczelnego lekarza i jego zastępcę oraz cały personel lekarski ambulatorjum, składa na fundusz bezrobocia 5.— zł p. **dr. Witold Blechmann,** lekarz-dentysta.

250) Zł 5.— na wezwanie p. K. Dąbrowskiego wpłaca p. **A. Dybowski** i wzywa p. Helmutha Bohma.

251) Na wezwanie kolegów z Rzeźni Miejskiej składają **urzędnicy Wydziału Zdrowia Publicznego** zł 13.50 na bezrobotnych i zapraszają kolegów z Urzędu Porządku Publicznego.

252) Na wezwanie p. Rutkowskiego wpłaca p. **Władysław Chmara** zł 3.—.

**Dalsze ofiary przyjmuje kasa „Dziennika Bydgoskiego".**

253) P. **Konrad Mathea** składa zł 5.— na bezrobotnych i wzywa p. Sylwestra Teppera, mistrza rzeźnickiego, ul. Poznańska 10, p. Alfonsa Zywerta, mistrza rzeźnickiego, ul. Śniadeckich 33 i p. Franciszka Perlika, mistrza rzeźnickiego. Senatorska 14.





## Obchody gwiazdkowe w Bydgoszczy.

### Gwiazdka robotników katolickich w parafji św. Trójcy.

(hak) Tylko prawdziwy duch katolicki, rzetelna praca i sprężysta organizacja mogą dać takie wyniki, o jakich przekonał nas **obchód gwiazdkowy Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich w parafji św. Trójcy.** Jest to jedno z największych, bo przeszło 600 członków liczące stowarzyszenie bydgoskie, a siłą jego jest nietylko liczba, ale i przedziwne zżycie i harmonja.

Na obchodzie gwiazdkowym zebrali się **członkowie z rodzinami w ogólnej liczbie ponad tysiąc osób,** zapełniając całkowicie ogromną salę Kleinerta. Zagajając uroczystość, **rzucił mocne słowa zachęty do wytrwania prezes p. Baum,** który powitał przybyłych gości, a więc patrona towarzystwa **ks. prob. Skoniecznego, ks. Majchrzaka, p. dyr. Güntzlową, p. rektora Dachterę, przedstawicieli bratnich organizacyj, prezesa Akademickiego Koła Bydgoszczan p. Szukalskiego, przedstawiciela redakcji „Dziennika Bydgoskiego"** i wielu innych.

**Przemówienie ks. prob. Skoniecznego wprowadziło zebranych w nastrój podniosły a serdeczny,** wśród którego nastąpiło łamanie się opłatkiem i wzajemne składanie życzeń.

Część artystyczną wieczoru wzięło na siebie parafjalne **Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Gwiazda",** którego zespół muzyczny przygrywał podczas trwania całej uroczystości. Członkowie „Gwiazdy" wystawili **dwa** miłe obrazki sceniczne, deklamowali. Piękny wiersz wygłosiła również członkini **Stow. Młodych Polek „Promyk".** Grał na skrzypcach synek jednego z członków, dzieci popisywały się wierszykami.

Dużo radości przyczynił **dobrotliwy gwiazdor,** z którego obszernego woza dziatwa otrzymała łakocie.

Zarząd nie zapomniał również o **najbiedniejszych członkach — bezrobotnych.** Dzięki ofiarności ludzi dobrej woli, którym osobno podziękował prezes p. Baum, zdołano zaopatrzyć kilkudziesięciu bezrobotnych w praktyczne podarunki.

Każdy obecny na tej uroczystości mógł się przekonać, że **Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich w parafji św. Trójcy należy do filarów Akcji Katolickiej.**

### Opłatek akademików.

(hak) Mówi się teraz dużo o elicie. Kto ją ma tworzyć? W przyszłości niewątpliwie ci, którzy dziś żmudnie zdobywają wiedzę. Akademicy. Zbliżenie się do młodzieży akademickiej, poznanie i poparcie jej dążeń i potrzeb jest obowiązkiem starszego pokolenia. Nad tem zbliżeniem pracuje z jednej strony **Akademickie Koło Bydgoszczan przy Uniwersytecie Poznańskim,** z drugiej **Koło Przyjaciół Akademików-Bydgoszczan.**

Jednym z etapów urzeczywistnienia tego zbliżenia był **wspólny opłatek,** który zebrał w sali Kasyna Cywilnego przeszło dwieście osób. Młodzieży było dużo, ale — co najważniejsze — razem z młodymi zasiedli i razem z nimi się bawili liczni przedstawiciele społeczeństwa starszego. Było duchowieństwo z ks. kanonikiem Schulzem na czele, przedstawiciele władz i doświadczeni przyjaciele młodzieży z zarządem Koła Przyjaciół Akademików-Bydgoszczan na czele.

Słowa, pełne troski o dobro i los młodzieży, które rzucił **ks. kanonik Schulz,** głęboko zapadły w świadomość zebranym. Przełamano się opłatkiem i złożono nawzajem życzenia, nacechowane życzliwością i szczerością.

Herbatkę urozmaicił występ muzyczny pp. **Ewy i Jerzego Weberów.**

Był gwiazdor i było wesoło.

O tem, że podczas tańców nastrój był radosny i dawał się odczuć temperament młodości, pisać chyba nie trzeba. Zresztą, kto jeszcze nie wie, jak się bawią akademicy, będzie się o tem mógł przekonać **na dorocznym balu Akademickiego Koła Bydgoszczan,** który odbędzie się w sobotę 6 bm. w sali malinowej **„Pod Orłem".** Spotka się tam — jak zwykle — cała elegancka Bydgoszcz.

### Gwiazdka Chrześć. Związku Pracowników Miejskich.

Dnia 30. XII. 33 r. odbył się w Strzelnicy obchód gwiazdkowy dla członków Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich, który zaszczycili swą obecnością p. radca Podoski, składając życzenia w zastępstwie p. prezydenta miasta oraz ks. Musioł. Bardzo licznie zebrane rodziny pracowników miejskich powitał prezes związku p. Kropiński, a słowo wstępne i życzenia z ramienia zarządu okręgowego Ch. Z. Z. złożył sekretarz okręgowy Nowakowski.

Po odśpiewaniu kolendy „W żłobie leży" w bardzo pięknych i gorących słowach przemówił do zebranych o znaczeniu obchodu gwiazdkowego ks. Musioł, po którem złożył serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego przy łamaniu się opłatkiem. Na pochwałę zasługują bardzo piękne deklamacje dziewczynek Goniówny, Piotrowskiej, Kropińskiej i synka p. Kałdana.

Po deklamacjach nastąpił podział gwiazdki, gdzie obdarzono przeszło 150 dzieci podarkami. Dużo wrzawy narobił groźny gwiazdor p. Syrek, który obdarzył przybyłych gości drobnemi podarkami.

Podczas uroczystości koncertował własny zespół orkiestry tramwajarzy Ch. Z. Z., który pod przewodnictwem swego kapelmistrza p. Sieradzkiego wywiązał się znakomicie z zadania.

W podniosłym nastroju opuszczała brać pracownicza ten uroczysty obchód, pokrzepiona do dalszej wydatnej pracy dla dobra miasta i obywateli.

Wspólnym śpiewem „Wśród nocnej ciszy" zakończono uroczystość. (N)

—::—

**— Gwiazdka Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. z roku 1914-19 Koło Bydgoszcz.** W sali Strzelnicy odbyła się „gwiazdka" powstańców. Prezes por. rez. p. Wozignój powitał przedstawiciela okręgu sekr. p. Kwaśnika, bratniej organizacji kolejarzy p. Rafalskiego, gości, przedstawicieli prasy i członków. Odśpiewano wspólnie „Wśród nocnej ciszy", zaś orkiestra małoletnich szkoły p. Heisego odegrała wiązankę kolend. Chór mieszany pod dyr. p. Domachowskiego odśpiewał kilka utworów. Nastąpiły deklamacje dziatwy, z których jako najlepsze zasługują na uznanie chłopczyka Sobkowiaka, Kułki i Ciemniaka. Koło miłośników sceny odegrało sztukę religijną p. t. „Przez ten święty opłatek", z której amatorzy wywiązali się znakomicie. Program urozmaicili p. Kujawa, p. Heise i p. Heisówna. Dużo wrzawy narobił telegram odczytany przez prezesa o przybyciu gwiazdora, który obdarzył dziatwę podarkami i torebkami ze słodyczą.

**— Adwokat Adam Brzeski z Bydgoszczy** mianowany został notarjuszem w Świeciu.

## Czy wiecie, że...

dnia 5 stycznia br. jako zakończenie turnieju szachowego, zorganizowanego przez Ch. Z. M. P. „Odrodzenie", odbędzie się w salach hotelu Lengning wielka zabawa taneczna, urozmaicona występami orkiestry własnej i monclogami. W czasie zabawy odbędzie się krótka uroczystość rozdania nagród zdobywcom nominalnego mistrzostwa szachowego miasta naszego, którym zostało S. M. P. „Gwiazda". Przygrywać będzie wspaniała orkiestra 16 p. ul. Początek o godz. 7-ej. Wstęp za zaproszeniami.

A więc śpieszcie w piątek, 5 bm. na zabawę „Odrodzenia".

CH. Z. M. P.
ODRODZENIE
KOŁO BYDGOSZCZ

Dziś o godzinie 6-ej lekcja orkiestry. Ze względu na występ, uprasza się o punktualne przybycie. Przed lekcją zebranie informacyjne.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

## Raz do roku.

**Rewja noworoczna w 20 obrazach.**

Porównanie rewji z coctailem nie jest rewelacją, ale wyjątkowo trafnie oddaje treść tego rodzaju sceenicznego. Coctail w dosłownem tłumaczeniu oznacza tylko koguci ogon, jest to jednak naprawdę w mierę niesamowity napój, skomponowany z win, likierów i wogóle niewiadomo z czego, a służący do wykwintnego upajania się. Im bardziej nieprawdopodobna mieszanina i obfitość składników wchodzi w jego skład, tem coctail jest lepszy. Od talentu „barmana" zależy jedynie, by te wszystkie ingredjencje inteligentnie zestawić, odpowiednio wytrząść i podać.

Podobnie jest z rewją. Składa się na nią muzyka i śpiew, taniec i humor, dramat i groteska i wogóle wszystko, co tylko teatr posiada w swych rekwizytorniach. A przedewszystkiem tempo. I pozatem montaż.

Po tym nieco dydaktycznym wstępie, zajrzyjmy do naczynia, w którem Teatr Miejski spreparował dla Bydgoszczy coctail noworoczny, pochłonięty ze smakiem przez tych, co zdołali dostać bilety w wieczór sylwestrowy.

Teatralny bar miał zadanie ułatwione, bo posiada w swych zapasach to wszystko, co publiczność lubi. Nie sposób oczywiście streszczać całego programu, ale niektóre jego pozycje zasługują na uwzględnienie.

Więc przedewszystkiem reprezentantki wdzięku, szlachetnego temperamentu i kobiecego czaru P. **Hanka Wańska** śpiewała ślicznie, a rozkoszne pijany final ugruntował sympatję dla niej publiczności bydgoskiej. Samo ukazanie się **Zofji Lubiczówny** na scenie, było wystarczającym powodem do generalnych zachwytów, które spotęgowało wykonanie piosenki „Taka jestem bez ciebie malutka" i kaukaskiej „Teffi". Taniec p. **Heleny Grossówny,** to osobny rozdział, który nie wymaga komentarzy ani reklamy. To trzeba raz zobaczyć, a potem... poprosić o bis. P. **Elżbieta Wieczorkowska** skondensowała w krótkim skeczu całą, a naprawdę dużą skalę gry aktorskiej. P. **Janinie Łukowskiej** przypadło w udziale prowadzenie rewji. Była miła, uśmiechnięta, scenicznie przedsiębiorcza, a że publiczności efekty konferensjerki nie przekonały, to już nie jej wina.

Obowiązek doprowadzenia do stanu huragonowej wesołości i radosnego wrzenia wziął na siebie przedewszystkiem p. **Mieczysław Dowmunt.** Jego skeczowe kreacje były kapitalne, a uzupełnione przez grę pp. **Cybulskiego, Dzwonkowskiego, Dytrycha,** stały się podstawą sylwestrowego nastroju. P. **Kazimierz Wilamowski** niezawodny. Jednym z najsilniejszych punktów programu były piosenki p. **Stanisława Iwańskiego,** interpretowane bezpretensjonalnie a inteligentnie i muzykalnie. P. **Roman Cirin** wykazał dużą siłę komiczną w grotesce tanecznej „Rajski ptak", a głosem zaimponował jeszcze raz w obrazku marynarskim. Dla porządku rejestrujemy jeszcze udział w rewji pp. **Maassówny, Podgórskiej, Jeskego,** baletu i chóru męskiego.

Finały bardzo dobre. Reżyserska zasługa należy do p. **Cybulskiego.** Akompanjował i kierował orkiestrą p. **Kulecki.** Dekoracje p. **Hawryłkiewicza.** P. **H. Grossównie** za ewolucje i układy taneczne należy się głęboki ukłon.

O usterkach mówić nie należy. Tuszował je zresztą nastrój noworoczny. Krótko mówiąc: „wy pod gazem, my pod gazem, może o tem innym razem...". **(hak).**



**Odjazd pociągów z Bydgoszczy:**

**Toruń-Warszawa** 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, **15.43,** 19.37, 21.50, 23.30.
**Tczew-Gdańsk-Gdynia** 0.47, 3.29, 5.55, **7.31,** 10.41, **13.22,** 13.35, 17.01, 19.35.
**Kościerzyna-Gdynia** 0.55, 17.40
**Nakło-Piła** 3.45, 8.05, 14.35, 19.47, 0.01.
**Unisław-Brodnica** 5.10, 8.11 13.33, 16.06, 21.00
**Inowrocław-Poznań** 3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 16.47, 20.35, **22.59.**
**Wągrowiec-Poznań** 5.02, 7,45, 13.36, 18.40, 23.06.
**Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe** 14.15, 6.14, **22.59**

## Upadłość miljonowego przedsiębiorstwa w Bydgoszczy.

Istniejąca w Bydgoszczy od r. 1827, a więc 106 lat **firma C. A. Franke** ogłosiła upadłość. Do miljonowego tego przedsiębiorstwa należały rafinerja spirytusu, fabryka wódek, tartaki i zakład kąpielowy. Pierwotny założyciel firmy Niemiec Franke przed stu laty przybył do Bydgoszczy z Leszna. Przedsiębiorstwo to odtąd pozostało w rękach rodziny i przechodziło z ojca na syna. Znany był z wielkiej filantropji dla biednych miasta i instytucyj społecznych Hermann Franke, według którego nazwano ulicę jego imieniem. O przyczynach bankructwa tego miljonowego przedsiębiorstwa napiszemy później. Zarządcą masy upadłościowej mianowany został adwokat Kazimierz Radzikowski.

———::———

## Kiedy pracodawca opłaca ubezpieczenia społeczne w całości.

**Warszawa,** 4. 1. (Tel. wł. Z dn. 1 bm. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wykonania art. 223 ustawy o ubezpieczeniu społecznem. Rozporządzenie to ustala wysokość zarobków, przy których pracodawcy ponoszą w całości składki za ubezpieczenie pracowników na wypadek choroby i macierzyństwa oraz za ubezpieczenie na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci.

Jeżeli chodzi o poznańskie i Pomorze pracodawca opłaca całkowicie składki za pracowników, których rzeczywisty dzienny zarobek nie przekracza 2 zł.

## Pałką gumową w głowę.

Wczoraj w południe odbyła się przy ul. Kościuszki 11 licytacja z przeszkodami. Komornik sądowy zamierzał sprzedać drogą licytacji zafantowany wóz należący do Stefana Redelskiego. Redelski nie chciał dopuścić do sprzedaży wozu, wobec czego komornik sądowy zwrócił się o pomoc do policjanta. Wobec tego, iż Redelski nadal nie chciał dopuścić do licytacji, policjant uderzył Redelskiego pałką gumową w głowę. Pogotowie Ratunkowe odstawiło ranionego w głowę Redelskiego do Lecznicy Miejskiej, gdzie po zaopatrzeniu rany odstawiono go znowu do domu. W międzyczasie licytacja odbyła się w spokoju.

## Zderzenie taksówki z tramwajem

Wczoraj przed południem około godz. 11 nastąpiło zderzenie taksówki z tramwajem przy ulicy Długiej w pobliżu Wełnianego Rynku. Szofer taksówki nr. 11 w wąskiej tej ulicy zamierzał przecisnąć się swem autem pomiędzy wozem węglowym a tramwajem, co jednak się nie udało i w pewnej chwili nastąpiło zderzenie taksówki z tramwajem. Motorowy natychmiast, orjentując się w sytuacji, zatrzymał tramwaj, wskutek czego skutki zderzenia nie były groźne. Jedynie błotnik taksówki został uszkodzony.

———::———

— **Harcerskie małżeństwo.** Dnia 26 grudnia 1933 r. odbył się w kościele garnizonowym ślub zastępowej 4-ki żeńskiej druchny Heleny Pietrzykowskiej z druhem Eugenjuszem Szulcem, popularnym drużynowym „Siódemki" bydgoskiej. Na nowej drodze życia nowożeńcom „Szczęść Boże".

# DZIAŁ SPORTOWY

### ROZGRYWKI HOKEJOWE O PUHAR SPENGLERA.

**Zurych** (PAT). W Davos rozegrane zostały **doroczne rozgrywki hokejowe o puhar Spenglera.** Pierwsze miejsce zajął **EHC. Davos, bijąc w finale paryski Rapid 1:0.** Jedyna bramka dnia padła w pierwszej fazie gry. W następnych tercjach Szwajcarzy murowali bramkę i dzięki temu utrzymali wynik zwycięski. W półfinałach EHC Davos przegrał z Oxfordem 1:2, wszedł jednak do finału, ponieważ miał równą ilość punktów i lepszy stosunek bramek od Anglików.

### FRANCUZI BIJĄ ANGLIKÓW W HOKEJU NA TRAWIE.

**Paryż** (PAT). Na stadjonie w Colombes odbył się **mecz hokejowy ziemny pomiędzy drużyną Stade de France a Oxfordem.** Zwyciężyła **drużyna francuska w stosunku 6:4** (2:0).

### DWA ZWYCIĘSTWA KANADYJCZYKÓW W NIEMCZECH.

W Monachjum rozegrane zostały **dwa mecze, pomiędzy kanadyjską drużyną Ottawa Shamrock a znaną drużyną niemiecką S. C. Riesersee.** Pierwszego dnia Kanadyjczycy wygrali **5:0,** a drugiego dnia **2:0.**

### MIĘDZYNARODOWE AKADEMICKIE ZAWODY NARCIARSKIE.

W Colle di Sestrieres odbyło się zakończenie **narciarskich międzynarodowych zawodów akademickich** w obecności następcy tronu włoskiego, ks. Piemontu.

Pierwsze miejsce w punktacji drużynowej zajęły **Włochy** (72 pkt.) przed **Anglją** (50 pkt.) i **Austrją** (43 pkt.)

### KANADYJSCY HOKEIŚCI W KATOWICACH.

Słynna **kanadyjska drużyna hokeja lodowego, Ottawa Shamrocks, rozegra w bieżącym miesiącu kilka meczów w Polsce.**

Narazie zakontraktowany został **przyjazd Kanadyjczyków do Katowic,** gdzie w dniu 20-go bm. rozegrany będzie mecz na sztucznym katowickim torze lodowym. Dotychczas nie jest ustalone, przeciwko jakiej drużynie w Katowicach walczyć będą Kanadyjczycy.

Po Katowicach projektowane są **mecze z udziałem Ottawy w Krakowie i Warszawie.**

## Międzynarodowy turniej hokejowy w Krynicy.

**Poznański AZS przegrywa z Wiedeńczykami.**

W Krynicy rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy.

Przed południem rozegrano **mecz między drużynami Währing (Wiedeń) i AZS (Poznań), zakończony wynikiem 1:0** (1:0, 0:0, 0:0).

W pierwszej tercji gra obu drużyn ospała, gracze nie mogą się przyzwyczaić do doskonałego lodu i opanować łyżew, wskutek czego zdarzają się częste upadki. Gra nagół bezplanowa i chaotyczna, szczególnie ze strony AZS, którego dezorjentuje Währing, stojący znacznie wyżej pod względem techniki gry. W 9 minucie pada indywidualny strzał z przeboju Csangeja na rzecz Währingu.

Druga tercja mija bez bramek. Gracze obu drużyn panują więcej nad łyżwami, wskutek czego tempo wzrasta. Ataki Währingu są coraz częstsze i silniejsze. Akcja przerzuca się pod bramkę AZS, **Stogowski dzielnie broni bramki przed groźnymi strzałami.**

Trzecia tercja odznacza się szaloną brawurą i wysokiem tempem gry. Walka przerzuca się z pola na pole, dając okazję bramkarzowi Währingu pokazania swej wysokiej klasy. W ostatniej minucie AZS stwarza niespodziewanie niebezpieczną sytuację, zdawałoby się nie do odparcia pod bramką Währingu, jednak strzał AZS-u obroniony został przez doskonałego bramkarza Beneszka.

**W AZS wyróżniali się: Ludwiczak, Zieliński, Warmiński i doskonały bramkarz Stogowski,** w drużynie Währingu zaś Csangej, Gludowacz oraz bramkarz Beneszek. Na meczu było około 2.000 publiczności.

## Rzym wzywa cały świat do mistrzostw piłkarskich.




Tym oto plakatem przypomina stolica Włoch, że w maju i czerwcu gościć będzie piłkarzy całego świata na mistrzostwach o prymat wśród narodów.

### KURS NARCIARSKI MŁODZIEŻY SZKÓŁ ŚREDNICH.

Wczoraj o godz. 9 rozpoczął się kurs dla młodzieży szkół średnich. Kurs trwa codziennie od godz. 9—11; zbiórki o godz. 9 przy szkole oficerskiej. Instruktorem kursu jest p. Süss Marjan.

W czwartek, dnia 11. bm. odbędą się biegi narciarskie o P. O. S., a w sobotę dnia 13. bm. odbędą się pierwsze w Bydgoszczy zawody narciarskie w biegach płaskich.

### TURNIEJ KOSZYKÓWKI K. K. S. SPARTY.

Turniej rozgrywany będzie systemem punktowym.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 4. bm. Zebranie kierowników zgłoszonych drużyn odbędzie się w czwartek, 4. bm. o godz. 20 w sali Kasyna Kolejowego.

## Wyjaśnienie bajki o „potworze" w szkockiem jeziorze.



Zdjęcie nasze przedstawia widok spokojnego jeziora szkockiego „Loch Ness", o którem w ostatniem czasie rozgłaszano uporczywie, że mieści w sobie potwornego „węża morskiego"... Pogłoski te były nawet powodem osobistej interpelacji w angielskim parlamencie, podczas której wzywano rząd, aby tenże zaopiekował się niesamowitym potworem „dla dobra nauki"!.. Nasz korespondent londyński w towarzystwie dziennikarzy angielskich udał się do Szkocji, aby zbadać, czy wieści rozsiewane o niezwykłym „wężu morskim" w jeziorze „Loch Ness" polegają na prawdzie. Wynik trzydniowych badań tej wycieczki dziennikarskiej jest ten, że wykluczonem jest absolutnie, aby do wspomnianego jeziora mógł przedostać się jakiś „grozę budzący potwór morski". Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że owym „wężem morskim" była 20 stóp długa **spróchniała kłoda drzewna,** pływająca po jeziorze „Loch Ness", a mająca kształty, które, widziane zdala przez ludzi z bujną wyobraźnią, mogły były wywrzeć wrażenie, że jest to kadłub dziwoląga wodnego!

— **Z Rady Adwokatów.** Na listę adwokatów zostali wpisani: dr. Tadeusz Rybiański z Wągrowca i b. wiceprokurator Mieczysław Hrabyk w Poznaniu. — Wniósł o wpis na listę adwokatów sędzia Ignacy Wróblewski w Nowym Tomyślu; — na listę aplikantów adwokackich: **magister praw Józef Gibas** i magister praw **Antoni Wnuk,** obaj **w Bydgoszczy.** — Zgłosili zamiar przeniesienia swych siedzib: adw. Chmielewski z Poznania do Katowic, adw. Czajkowski ze Starogardu do Wągrowca, adw. Łączewski z Koźmina do Wągrowca, adw. Perz z Gniezna do Pleszewa, adw. Stach z Obornik do Poznania, aplikant adw. Nikisch z Jutrosina do Rawicza, apl. Przymusiński z Poznania do Katowic i apl. Szybowicz z Gniezna do Poznania.

— **Dzisiaj, 4. bm.** o godz. 19 w sali Resursy Kupieckiej przygotowuje Stow. Pań Miłosierdzia parafji św. Wincentego a Paulo niezmiernie miłą niespodziankę, albowiem do uświetnienia i umilenia herbatki (bigos i inne smakołyki) na rzecz ubogich tejże parafji, udało się pozyskać zespół górali podhalańskich, którzy swoją grą i śpiewem wstępnym bojem zdobyli uznanie i zachwyt społeczeństwa. Wstęp 49 groszy.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

### PIĄTEK, 5 STYCZNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 7,00: Audycja poranna. 11,38: Gwiazdy oper francuskich (płyty). 12,05: Muzyka taneczna z płyt. 15,40: Orkiestra salonowa Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 16,00: Recital śpiewaczy Anatola Wrońskiego. 16,40: Przegląd wydawnictw. 16,55: Recital skrzypcowy Ruty Krongold, akomp. prof. L. Urstein. 17,30: Arje i pieśni w wyk. Franciszki Plattówny. 17,50: Pogadanka rolnicza. 18,00: Odczyt dla nauczycieli. 18,20: Muzyka taneczna z Adrji. 19,20: Dokąd jechać w święto. 19,25: Feljeton aktualny. 19,40: Wiadomości sportowe. 19,47: Dziennik wieczorny. 20,00: Pogadanka muzyczna. 20,15: Transmisja z Filharmonji Warsz. Koncert symf. w wyk. ork. symf. Filharmonji pod dyr. Klemensa Kraussa i Ewa Bandrowska-Turska (śpiew). W przerwie: „Słuchać się? — wykluczone!" (gawęda z frontu językowego, feljeton literacki. 22,40: Muzyka taneczna.

**ZAGRANICA. Rzym.** 16,00: Koncert z udziałem Sergjusza Prokofjewa. **Budapeszt.** 19,30: Transm. z Opery Królewskiej. **Monachjum.** 20,10: Koncert symfoniczny. **Medjolan.** 21,00: Koncert symfoniczny. **Paryż.** 21,00: „Mamzelle Carabin" operetka Pessard'a.

### SOBOTA, 6 STYCZNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 9,00: Audycja poranna. 10,00: Transmisja nabożeństwa z Krakowa, po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 11,57: Sygnał czasu. 12,15: Poranek kolend z Filharmonji Warszawskiej. 14,00: Feljeton leśny pt. „Las zimą". 14,15: Koncert orkiestry ludowej Adama Stromberga. 15,00: „Gazeta głośna i żywa na wsi" w wyk. zespołu Tow. Oświaty Dorosłych pow. warszawskiego. 15,20: Recital fortepianowy Leona Boruńskiego. 16,00: Słuchowisko dla dzieci p. t. „Trzej królowie". 16,30: Stare walce z płyt. 16,45: „Między gentlemanami" kwadrans literacki. 17,00: „Rok 1933 w zwierciadle techniki" odczyt. 17,15: Transmisja z konserwatorjum. Polska muzyka organowa. 17,40: Pieśni ludowe w wyk. Eugenjusza Maja. 18,00: Słuchowisko „Zrzędność i przekora" p/g Fredry. 18,40: Recital Wandy Wermińskiej. 19,00: Odczytanie programu na dzień następny. 19,30: Płyty. 19,40: Feljeton. 20,00: I. część koncertu międzynarodowego z Pragi Czeskiej. 21,00: Dziennik wieczorny. 21,10: Wiadomości sportowe. 21,20: Koncert chopinowski w wyk. Józefa Smidowicza. 22,05: Muzyka taneczna.

**ZAGDANICA. Praga.** 19,25: „L'Enfance du Christ" Berlioza. **Stockholm.** 19,30: „Wielka księżna Gerlostein" operetka Offenbacha. **Paryż.** 21,00: „Wesele Figara" opera Mozarta. **Strasburg.** 21,30: „Rose ma voisine" opera komiczna Chadala i „Les petites brebis" operetka Varney'a.

### NIEDZIELA, 7 STYCZNIA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 9,00: Audycja poranna. 10,00: Transmisja nabożeństwa z Poznania. Kazanie na niedzielę po Trzech Królach p. t. „Rodzina Święta" wygł. ks. prof. dr. Jan Szmigielski. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 12,15: Poranek muzyczny z Filharmonji Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Mary Didur-Załuska (śpiew). W przerwie około godz. 13,00: pogadanka „Jak ułożyć statut spółdzielni pracy". 14,00: Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 14,15: Przegląd rynków produktów rolnych. 14,30: Polskie pieśni ludowe w wyk. chóru Zaremby. 15,00: Djalog z cyklu „Kalkulacje rolnika". 15,20: Zespół salonowy Arkadjusza Bukina. 16,00: „Wesoła audycja" dla dzieci. (Transm. ze Lwowa). 16,30: Kwadrans słynnych artystów — Anna Marja Guglielmetti (sopr. płyty). 16,45: „Ostatni akt" kwadrans literacki. 17,00: Pogadanka p. M. Szpyrkówny pt. „Amerykanka". 17,15: Polska kapela ludowa pod kier. W. Suchockiego. 18,00: Słuchowisko p. t. „Zgubiony list". (Transm. z Krakowa). 18,40: Recital śpiewaczy Zygmunta Mossoczego (bas). 19,30: Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie". 19,50: Muzyka lekka. Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Aleksander Wasiel (tenor). 20,50: Dziennik wieczorny. 21,00: Feljeton pt. „Historja mistrzynią dnia dzisiejszego". 21,15: Transm. z Poznania zakończenia meczu bokserskiego z ostatniej walki Poznań—Berlin. 22,45: Wiadomości sportowe. 22,00: Na wesołej fali lwowskiej. 23,05: Muzyka taneczna z kaw. Gastronomja.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Roczne walne zebranie **Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filji Fordon** odbędzie się w **święto Trzech Króli,** 6. bm. o godz. 11,30 przed południem w lokalu p. Krygiera w Fordonie, Rynek 4. Referent przybędzie z Bydgoszczy. Z uwagi na niezwykle ważne sprawy, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

**Zarząd.**

## Z życia towarzystw.

**Czwartek, 4 stycznia 1934 r.**

Godz. 18,00: **Związek Tow. Pomocników Fryzjerskich.** Tradycyjny obchód gwiazdkowy w salce p. Mellera, plac Piastowski.

Godz. 19,00: **Sokół I.** Mecz treningowy w hokeja z Polonją.

— **Związek właścicieli małych nieruchomości miejskich i wiejskich na okręg nadnotecki.** Zebranie miesięczne w sali hotelu Lengning, ul. Długa 37.

Godz. 20,00: **Tow. śpiewu „Halka".** Lekcja śpiewu w Resursie Kupieckiej.

— **Tow. śpiewu „Lutnia".** Ostatnia lekcja przed występem.

— **„Echo".** Próba chóru w szkole Sienkiewicza. Komplet konieczny.

— **„Dzwon".** Zebranie plenarne w auli szkoły na Okolu. Zebranie zarządu o godz. 19.

— **Tow. Miłośników Sceny „Krakowianka".** Schadzka w hotelu Lengning. 12. bm. walne zebranie.

Godz. 20,30: **„Harmonja".** Lekcja chóru męskiego. Jutro o g. 20 lekcja chóru całego.

**Piątek, dnia 5 stycznia 1934 r.**

Godz. 10,00: **Związek emerytów etatowych, nieetatowych oraz wdów i inwalidów P. K. P.** Walne zebranie w Domu Czeladzi Kat. ul. Zygm. Augusta 14. Posiedzenie zarządu godzinę wcześniej.

Godz. 19,00: **Związek Niższych Funkcjonarjuszów i Pracown. Państw.** Roczne walne zebranie w lokalu zebrań, ul. Poznańska 34. Zarząd godzinę wcześniej.

Godz. 19,30: **Z. U. K. Koło II.** Zebranie plenarne w sali Pod Lwem. Zebranie zarządu i komisji gwiazdkowej o godz. 19.

Godz. 19,45: **Żywy Różaniec Panien przy Farze.** Zebranie zelatorek w Domu Katolickim.

*

— **Tradycyjny opłatek Stow. Absolwentów Liceum Handlowego** odbędzie się w sobotę dnia 6. bm. o godz. 17 w salach Liceum Handlowego przy ul. Król. Jadwigi 25. Absolwenci i sympatycy mile widziani.

**ZMARLI.**

Śp. **Ludwik Dobrzeniecki** w Żurawiu na Pomorzu.

Śp. **Antoni Skoracki** w Poznaniu.

Śp. **Aleksander Wadyński,** lat 90, w Andrzejewie.

Śp. **Stanisław Stankiewicz,** mistrz malarski, lat 70, w Poznaniu.

Śp. **Marja z Goszkowskich Ludwikowa hrabina Mycielska,** przeżywszy lat 71, zmarła w Warszawie.

—::—

**Stan wody na Wiśle,** w dniu 4 bm.: Zawichost 2,02; Warszawa 1,53; Płock 1,84; Toruń 1,17; Fordon 1,40; Chełmno 0,78; Grudziądz 1,44; Korzeniewo 1,66; Piekło 0,91; Tczew 0,89; Einlage 2,04; Schievenhorst 2,26.

# Giełda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

**Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.**

**Standarty:**

Pszenica 748 g/l (127,1 f. h.)
Żyto 704 g/l (119,7 f. h.)
Owies 479 g/l (80 f. h.)
Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114,1 f. h.)
„ pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

**Notowania z dnia 3 stycznia 1934 r.**

| | | cena transakcyjna | cena orjentacyjna |
|---|---|---|---|
| Żyto 60 ton | od zł | 14,50 | |
| „ | do zł | | 14,25— 14,50 |
| Usposob. spokojne | | | |
| Pszenica | zł | | 18,00— 18,50 |
| Usposob. spokojne | | | |
| Jęczm. browarowy | zł | | 14,50— 15,50 |
| Jęczm. przem. | zł | | 13,00— 13,25 |
| Usposob. spokojne | | | |
| Owies 15 ton | zł | 13,05 | 12,75— 13,00 |
| Usposob. spokojne | | | |
| Mąka żyt. 65% wł. worka | zł | | 21,00— 21,75 |
| Usposob. spokojne | | | |
| Mąka psz. 65% wł. worka | zł | | 30,50— 32,00 |
| Usposob. spokojne | | | |
| Otręby żytnie | zł | | 10,00— 10,50 |
| Otręby pszenne | zł | | 10,00— 10,50 |
| Otręby pszen. grube | zł | | 10,50— 11,00 |
| Rzepak zimowy | zł | | 40,00— 42,00 |
| Rzepik zimowy | zł | | |
| Peluszka | zł | | 12,50— 13,50 |
| Groch polny | zł | | 15,00— 17,00 |
| Groch jadalny | zł | | 19,00 - 20,00 |
| Groch Wiktorja | zł | | 21,00— 25,00 |
| Groch Folgera | zł | | 20,00— 24,00 |
| Łubin niebieski | zł | | 5,00— 6,00 |
| Seradela nowa | zł | | 12,50— 13,50 |
| Konicz. żółta odłuszcz. | zł | | 90,00—100,00 |
| Koniczyna biała | zł | | 80,00—100,00 |
| Koniczyna czerwona | zł | | 170,00—200,00 |
| Ziemniaki jadalne | zł | | |
| Ziemniaki tab. za kg. % | zł | | 18½ |
| Makuch lniany | zł | | 19,00— 20,00 |
| Makuch rzep. | zł | | 15,50— 16,50 |
| Makuch słonecznikowy | zł | | 19,00— 20,00 |
| Mak niebieski | zł | | 55,00— 58,00 |
| Gorczyca | zł | | 32,00— 34,00 |
| Siemię lniane | zł | | 35,00— 37,00 |
| Wyka | zł | | 12,50— 13,50 |
| Siano nadnoteckie luzem | zł | | 6,00— 6,50 |
| Siano nadnoteckie pras. | zł | | 7,00— 7,50 |
| Słoma żytnia luzem | zł | | 1,25— 1,50 |
| Słoma żytnia prasowana | zł | | 1,75— 2,00 |

Ogólne usposobienie spokojne.

## Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

**Poznań,** dnia 3. 1. 1933 roku.

Spędzono: wołów 37, buhajów 81, krów 282, świń 1720, cieląt 592, owiec 55, razem 2767 zwierząt.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

### Bydło:

| | |
|---|---|
| **Woły:** | |
| pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane | 60— 64 |
| Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 | 56— 58 |
| Mięsiste tuczone starsze | 46— 50 |
| Miernie odżywione | 36— 40 |
| **Buhaje:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 58— 60 |
| Tuczone mięsiste | 50— 54 |
| Nietuczone, dobrze odżywione starsze | 42— 46 |
| Miernie odżywione | 36— 40 |
| **Krowy:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 58— 62 |
| Tuczone mięsiste | 48— 52 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 38— 40 |
| Miernie odżywione | 24— 28 |
| **Jałowice:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 60— 64 |
| Tuczone mięsiste | 56— 58 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 46— 50 |
| Miernie odżywione | 38— 40 |
| **Młodzież:** | |
| Dobrze odżywione | 38— 40 |
| Miernie odżywione | 34— 36 |

### Cielęta:

| | |
|---|---|
| b) najprzedniej. cielęta wytuczone | 64— 70 |
| Tuczone cielęta | 54— 60 |
| Dobrze odżywione | 46— 52 |
| Miernie odżywione | 40— 44 |

### Owce:

| | |
|---|---|
| Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 00— 00 |
| Tuczone starsze skopy i maciorki | 56— 60 |
| Dobrze odżywione | 00— 00 |

### Świnie:

| | |
|---|---|
| a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 84— 88 |
| b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 78 — 82 |
| c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 72— 76 |
| d) mięsiste świnie ponad 80 kg. | 66— 70 |
| e) maciory i późne kastraty | 76— 82 |

Przebieg targu spokojny.

—::—

**Bank Polski płacił w dniu 4 bm. za:**

| | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 5,53 |
| funty szterlingów | 28,69 |
| franki szwajcarskie | 171,47 |
| franki francuskie | 34,74 |
| marki niemieckie | 211,— |
| guldeny gdańskie | 172,47 |
| liry włoskie | 46.47 |
| floreny holenderskie | 355,95 |

**PROGRAM W KINACH.**

**ADRIA.** Zanim ukazała się dzisiejsza premjera na ekranie, w stolicy wytworzyła się już o niej opinja dobrego filmu polskiego. Koła fachowe bowiem podkreślały zalety tematu, wykonania aktorskiego i technicznego. Po pierwszem przedstawieniu ustaliła się opinja, którą wydała publiczność, że **„Zabawka"** zrealizowana została pod każdym względem doskonale, że Alma Kar jest zachwycającą a kreacje Boda, Pogorzelskiej, Marra, Biegańskiego i in. są znakomicie uchwycone. Dzisiejsza więc premjera stanowić może niejako ucztę duchową dla bywalców kina. Prócz tego nadprogram.

**APOLLO** (ul. Krasińskiego). Dyrekcja ulegając życzeniom wielu bywalców swego kina, którzy nie mieli możności zobaczyć obecny program pozostawiła na ekranie na dziś jeszcze lecz nieodwołalnie ostatni raz miłą, pełną tempa życiowego, humoru i sentymentu operetkę filmową p. t. **„Czar nocy"** o ładnych piosenkach, dekoracjach i ciekawych sytuacjach z Eweliną Laye i Johnem Bolesem w roli głównej. Nadprogram ładny, wypełnia całość dającą wielką sumę wrażeń. Pocz. o 5.

**BAŁTYK.** Dziś premjera monumentalnego filmu osnutego według nieśmiertelnego dzieła Williama Szekspira pt. **„Poskromnienie złośnicy"** z dawno niewidzianym Douglasem Fairbanksem i Cary Pickford, oraz jako drugi piękny film polski p. t. **„Legjon ulicy"**. Program dla młodzieży dozwolony. Pocz. o g. 4,30.

**KRISTAL.** Dziś po raz ostatni bogato wyposażona w piękne melodje znakomita operetka p. t. **„Wiktorja i jej huzar"**. Tak wystawnego i tak urozmaiconego filmu dawno Bydgoszcz nie widziała. Przeto radzimy skorzystać z ostatnich przedstawień, jeśli ktoś pragnie zobaczyć wyśmienite kreacje Grety Theimer, Petrowicza i przekomicznego Verebesa. Pocz. o 5.

**MARYSIEŃKA.** Powtórzenie filmu dźwiękowego ilustrującego smutne przeżycia życiowe pensjonarki marzącej o karjerze p. t. **„Co może Paryż"**, pełen cudownych piosenek, humoru, słowem dźwiękowiec wykonany z francuskim rozmachem i wdziękiem. Uzupełnia program znakomity pod względem realizacji **„Rok 1914"** ze Smosarską i Contin w rolach głównych.

## Odpowiedzi redakcji

**P. Sławiński, Stroma 32.** Zależnie od sprawy. Prosimy przyjść do redakcji.

**NAJCZĘŚCIEJ TAK BYWA W ŻYCIU.**

— Co, pan nie zna imienia swej żony?

— Nie. 30 lat jesteśmy żonaci. W pierwszych dziesięciu wołałem na nią „Kochanie", później „żonko" a teraz „stara". Imię mi przytem zupełnie wyleciało z pamięci.





**KCYNIA. Wypadek samochodowy.** Jadący we wtorek 2 bm. z Poznania do Bydgoszczy samochód firmy chemicznej „Rubin" uległ wskutek gołoledzi i defektu kierownicy katastrofie, wpadają na drzewo koło maj. Krzepiszyn pod Kcynią. Cały przód został bardzo uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

†

Dnia 1 stycznia br. o godz. 23 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 44, moja najdroższa żona i kochana mamusia ś. p.

## Józefa z Micałów Wszołkowa

W ciężkim smutku pogrążeni

**Mąż i córka.**

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy nowego cmentarza farnego dnia 4-go o godz. 3[30].

Bydgoszcz. Wojnicz. Wiedeń. Lwów. (84

## KAŻDĄ CHOROBĘ WYLECZYSZ

jeżeli zażywać będziesz regularnie

## ZIOŁA Dra BREYERA

najskuteczniejsze w nast. chorobach:

| | | |
|---|---|---|
| Nr. 1. | — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc . . | 3.50 |
| Nr. 2. | — w reumatyzmie, artretyzmie, złej przemianie materji, nieczystości cery, chorobach skórnych . . . . . . . | 3.50 |
| Nr. 3. | — w chrobach żoładkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce . . . . . . | 3.— |
| Nr. 4. | — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnem wyczerpaniu | 4.— |
| Nr. 6. | — w niedokrwistości i ogólnem osłabieniu | 5.50 |
| Nr. 7. | — w chorobach nerkowych i pęcherzowych | 4.— |
| Nr. 9. | — przeczyszczające w chronicznem zatwardzeniu i hemoroidach . . . . | 1.50 |

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni **„POLHERBA“-Kraków Podgórze, Skrytka nr. 48.**

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytworni broszurę **„Jak odzyskać zdrowie“.** 18239

## Wspólnika — Wspólniczkę

Do bardzo dobrej fabryki przyjmę zaraz młodszego wspólnika lub poważną wspólniczkę z kapitałem.

Prócz tego mam w mojej nieruchomości w centrum miasta elegancko urządzony większy lokal handowy do odstąpienia, nadający się specjalnie na bławaty, konfekcję i tow. krótkie.

Tylko poważne zgłoszenia kierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Kupiec“. (184

## Nauki

**księgowości, korespondencji i stenografji** udziela

**G. Vorreau**

rewizor ksiąg, ze stancją **Bydgoszcz** (F77 **ul. Marszałka Focha 10.**

## Pas napędowy

**skórzany**

lub inny o długości 10 metrów, szerokości 28 do 30 centymtr. **kupimy.** Zgłoszenia (115

**Pomorska Elektrownia Krajowa „Grodek“ S. A**
**Toruń**
**ul. Mickiewicza 5.**

**Przetarg** przymusowy. Dnia 5 stycznia o godz. 10 przy ul. Sniadeckich 25 u p. Dziewiątkich: szafa, leżanka, umywalka, 2 stoliki, łóżko żelazne, garderobiarka. Majewski. (F80

### POLECENIA

**Fasonowanie** i czyszczenie kapeluszy. Pomorska 35. (6205

**Pierwszorzędna** pracownia wykonuje na karnawał suknie balowe, wieczorowe, wizytowe, ceny przystępne Badalewska, mistrzyni, Dworcowa 2. (F70

**Kopalnia** (14624 węgla dostarcza węgiel górnośląski wagonowo po hurtowych cenach i rabatach. Przedstawiciele poszukiwani. Zgłoszenia kierować Gen. pełnomocnik Błachowski, Toruń, Sukiennicza 4. Tel. 274.

**Kostjumy** maskowe wypożyczam. Wileńska 9, m. 6. (F91

**Wózki** dziecięce najtaniej. Długa 5. (189

### SPRZEDAŻE

**Gospodarstwo** 16 morgowe, wtem 5 mórg ogrodu zaraz na sprzedaż Józef Dżyciemski, Marjampol, poczta Fordon. (192

**Sprzedam** lub wydzierżawię dom z restauracją i ogrodem Solec Kujawski, Przedm. Tor 4, Selerski. Pośrednicy nie wykluczeni. (76

**Gospodarstwo** (179 blisko Gdyni, puste, 44-morgowe, wartości 3500 zł., zamienię albo sprzedam, wpłata 500 zł. Makowski, Skórcz, Dworzec.

**Dom** dwa składy, śródmieście Bydgoszczy 15.000. Szarek Dworcowa 20. F88

**Okazja.** Dom III piętr., w nim 2 składy, do tego 4 morgi ogr. ziemi, dochód mies. 200 zł., w wielkiej kośc. wiosce, tuż przy stacji sprzedam tanio li tylko z powodów rodzinnych. Zgłosz. do Dzien. Bydg. „Nr. 20“. (175

**Place** budowlane przy ul. Leszczyńskiego, tanio sprzedam. Wiad. Ks. Skorupki nr. 99. (183

**Kolonjalkę** tanio sprzedam. Sienkiewicza 28. (F84

**Skład** z maglą i 2 pokojowem mieszkaniem tanio sprzedam. Łokietka 16. (174

**Kolonjalkę** bez towaru, trzypokojowe mieszkanie (narożnik) blisko Placu Piastowskiego, sprzedam tanio. Zgłoszenia Hetmańska 16, skład porcelany. F86

**Zakład** fryzjerski tanio sprzedam. Buczkowski, Inowrocław. Mikołaja 5. (161

**Okazyjnie** tanio oddam szafkę wystawową i barjerę biurową. Oferty pod „Likwidacja“ do Dziennika. (167

**Sklep** spożywczy z maglą tanio odstąpię. Gdzie? wskaże filja Dziennika. (F33

**Samochód** (149 ciężarowy 1½ ton. „Ford“ z zamkn. karoserją, gotowy do jazdy tanio odda „Lukullus“, Bydgoszcz, Poznańska 16, tel. 1670/71.

**Kolonjalkę** tanio sprzedam. Adres Dziennik. (140

**Sprzedam** (148 starego wilka do składu. Niegolewskiego 6, m. 1.

**Okazyjnie** sprzedam winiarnię lub urządzenie restauracyjno-cukiernicze. Wiadomość Gdańska 83, m. 5, drugie piętro. (F81

**Garderobę** rozmaitą sprzedam. Kościuszki 10 — 8. (F79

**Jadalnie** tanio na sprzedaż, ulica Grunwaldzka 93, gospodarz. (143

**Sprzedam** kożuch. Pomorska 70, m. 4. (F64

**Bernardyn** bardzo duży, posłuszny, bardzo mądry na sprzedaż. Wersche, Nakło nad Notecią, Długa 29. (75

**Maszyna** do szycia, rower damski, chł[illegible]ęcy, lustra, obrazy tanio. Długa 5. Gospodarz. (190

### KUPNA

**Kiosk** próżny kupię Oferty pod „Zaraz“ do Dziennika. (166

**Kupię** (159 wóz roboczy oraz uprzęże dwukonne, robocze i zbytkowne, dobrze utrzymane. Oferty pod „Dwukonne“.

**Skład** kolonjalny dobry kupię. Oferty do filji Dziennika pod „10“. (F95

**Lampę** kwarcową knpię. Oferty „S. B.“ (176

**Kupię** maszynę do pisania. Of. z ceną filja Dzien. Bydg. pod „Maszyna“. F55

### POSADY WOLNE

**Saksofonista** potrzebny zaraz. podać warunki. Oferty Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „S. G.“ (168

**Młodszy** pomocnik kołodziejski może się zaraz zgłosić. Kujawska 19. (157

**Starszy** parobek kawaler, dobrze polecony zaraz na wieś poszukiwany. Of. pod „Polecony“. (158

**Bufetowy** dzielny w swym zawodzie, na własny rachunek potrzebny zaraz. Hotel Centralny, Nakło. (169

**Dzielna** (160 ekspedjentka do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz lub później. Wolniewicz, Niedźwiedzia 5.

**Poszukuję** osoby starszej inteligentnej, sumiennej, któraby przyjęła pod swą opiekę dziecko roczne za opłatą na kilka miesięcy. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Solidna opieka“. (F74

**Jazzbandzista** rutynowany, koniecznie śpiew, potrzebny od 16 stycznia. Zgł. do Dzien. pod „Jazzbandzista“. (145

**Fryzjer** dzielny, prowadzenia składu (kaucją) potrzebny. Wskaże Dziennik. (187

## Fachowiec piekarski

wolny, dobrze obeznany w pieczeniu chleba oraz innego pieczywa, biegły w liczeniu, zaufany, solidny, gorliwy, energiczny, do większego przedsiębiorstwa piekarskiego do nadzorowania na **odpowiednie stanowisko** poszukiwany. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw, pod. warunków przy wolnem utrzymaniu pod **„Gorliwy“** do Dziennika. (163

**Poważna** (186 spółka poszukuje kilku inteligentnych dobrze reprezentujących się wymownych panów i pań do miłej, wytwornej pracy zewnętrznej. Posada stała, fachowość niekonieczna, bezpłatne szkolenie na miejscu. Wynagrodzenie dla początkujących 300 do 400 zł miesięcznie, dla zdolnych awans na wyższe stanowisko. Zgł. od 9—12 i 3—5 tylko osobiste. Sniadeckich 41, m. 6.

**Dzielna** ekspedjentka do składu rzeźnickiego potrzebna. F. Pokora, Grudziądz, ulica Szewska. Tel. 429. (16

**Doświadczony** destylator, dokładnie obznajmiony z produkcją wszelkiego rodza u wódek potrzebny natychmiast na zastępstwo 4 tygodniowe. Zgłoszenia z odpisami świadectw uprasza się skierować pod „T. S.“ do Dziennika Bydg. (171

**Ogrodnik** pszczelarz, świadectwa i wymagania skierować Piwonka, Ostrowite koło Chojnic. (43

**Ogrodnik** (126 szofer jako pomocnik ogrodnika potrzebny zaraz lub później. Oferty z podaniem wysokości wynagrodzenia i załączeniem odpisów świadectw do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Ogrodnik“.

**Montera** samodzielnego branży samochodowej poszukujemy Zduny 6. (173

**Steper** z maszyną potrzebny. Adres Dziennik. (170

**Kasjerka** (F71 potrzebna. Oferty filja Dzien. pod „Kaucja 200“.

**Poszukujemy** młodszej panienki do pakowni. Carl Behrend & Co. Gdańska 23. (F66

**Ucznia** (F72 do odlewni metali przyjmę. Kozietulskiego 23.

**Dziewczyna** młodsza do posługi. Caliński St. Rynek 27. (139

**Gospodyni** kucharka, znająca kuchnię warszawską oraz zimny bufet do dobrze zaprowadzonej restauracji w Gdyni jako wspólniczka do samotnego pana z gotówką 1500 zł poszukiwana. Of. Restauracja pod Bachusem, Gdynia. (162

**Uczennica** potrzebna. Cukiernia, ul. Długa 29. (180

**Uczeń** syn uczciwych rodziców może się zgłosić. S. Mięsikowski, Skład kolonjalny — Restauracja, Chełmża. (193

### POSADY POSZUKUJĄ

**Młoda** inteligentna panna, przystojna, gospodarna szuka posady samodzielnej lub wyręczycielki, najchętniej wieś. Wymagania skromne. Administracja Dzien. „Energiczna“. (141

**Kasjerka** znająca prace biurowe i książkowość zmieni posadę zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do filji pod „Z. P.“ (F65

**Elektromonter** poszukuje posady zaraz wzgl. później, wykonuje wszelkie instalacje i reperacje elektryczności, nawijam dynamo, motory i t d. Przyjmuję powyżej wymienione przedmioty na zamówienie, na życzenie wyjeżdżam. Zgłosz. agentura Dziennika Bydgoskiego, Nowemiasto n. Drw., Wierzbowa 3. (24279

**1000 zł.** kaucji, złoży pomocnik handl. z branży kolonj. restauracyjnej, oraz z ukończ. kursem handl. Zgł. w Dzien. Bydg. pod „Solidny“. (45

**Kucharz** warszawsko — francuską kuchnią, poszukuje posady w hotelu, kasynie lub dużym majątku na ordynarję lub po kawalersku, od 1. 4. 34 r. lub wcześniej. Oferty pod „Kucharz“ do adm. (185

**Samotna** wdowa z emeryturą, sumienna, pracowita, lat 33, poszukuje stanowiska gospodyni samodzielnej za małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Samotna“. (196

### MIESZKANIA SZUKA

**Mieszkanie** 1—2 pokojowe poszukuję, płacę czynsz podług ugody. Oferty do Dzien. pod „308“. (154




Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**1 pokojowe:** duży. Grunwaldzka 183, m. 2.

**2 pokojowe:** czynsz 30 zł. Wiad. Parkowa 1.

kuchnia. Sniadeckich 13.

z kuchnią. Grunwaldzka 183, m. 2.

**3 pokojowe:** łazienka, służbowy. Gdańska 67.

**Warsztaty i ubikacje fabryczne:** 300 kw. mtr. Gdańska 67.

**2 pokoje** kuchnia, zwrot remontu. Pomorska 54, m. 13. (F92

**Mieszkanie** Gołębia 52. (177

**2 pokoje** kuchnię wynajmę. Kujawska 80. (F69

**2 pokoje** z kuchnią bezdzietnym zaraz do oddania. Adres wskaże Dziennik. (F78

**Pokój** z kuchnią wydzierżawię. Czynsz roczny zgóry. Ks. Skorupki 10. (164

**2 pokoje** (165 kuchnia, czynsz rok zgóry, do wynajęcia. Ugory 22.

**6 pokojowe** mieszkanie oddam. Chodkiewicza 22. (F62

### DZIERŻAWY

**Przyjmę** (144 dzierżawcę około 60 lat, samotnego lub z córką do wspólnego gospodarstwa. Oferty pod „Współżycie“.

**Garaż** (142 15 złotych, wolny. Janeczek, Herm. Frankego 17.

**Skład** wydzierżawię wraz z składnicami, nadające się na hurt zboża i mąki lub na inną branżę, w ruchliwym punkcie. Oferty do Dzien. Bydg. pod „M. P. 100“. (146

**Ubikacje** nadające się na przedsiębiorstwo przemysłowe lub składnicę 250 m², przy ul. Nakielskiej 43, do wydzierżawienia od 1 stycznia. Zgłoszenia do firmy Zefiryn Rzymkowski, Dr. Em. Warmińskiego 10, telefon 17-93 24155

**Piekarni** poszukuję dzierżawy lub kupna. Poznań, Poznańska 8/10, m. 7. (172

**Młyn** 20 ton. wodno-motorowy, pierwszorzędny w dużej wsi kościelnej na Pomorzu, wydzierżawię. Do objęcia 25 tys. Oferty Dz. Bydg. pod „M. O.“. (178

**Poszukuję** (182 dzierżawy gospodarstwa rolnego. K. Błażejewski, Bydgoszcz 6, Siedlecka 54.

**Suterena** 3 ubikacje na pracownię, składnicę. Krasińskiego 4, mieszk. 4. (F93

**Skład** wynajmę tanio. Długa 5. Gospodarz. (188

### POKOJE WOLNE

**Pokój** umebl. do wynajęcia. Dr. Em. Warmińskiego 17, m. 4. (F68

**Pokój** słoneczny we własnej willi kulturalnej osobie. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F63

**Tani** pokój. Toruńska 32. (156

**Pokój** umebl. z używaniem kuchni dla jednej lub dwóch pań. Kaszubska 10, właściciel. (155

**Pokój** Król. Jadwigi 13—4. (F89

**Pokój** umebl. z osobnem wejściem. Dworcowa 36/2. F87

**Pokój** umebl. do wynajęcia. Dąbrowskiego 7, m. 2. (195

**Elegancki** pokój wynajmę. Cieszkowskiego 1—5. F90

**Pokój** elegancki. Sw. Trójcy 25, m. 5. (191

**Pokój** frontowy. Piotra Skargi 12—6. (F82

**Pokój** 3 Maja 9, m. 3. (F94

### RÓŻNE

**Każdy** praktyczny rolnik wykorzystuje okazję zamiany ziemniaków na syrop jadalny, marmeladę, miód sztuczny, cukierki, czekoladę itp. w fabryce „Unamel“ w Unisławiu. (20086

**Angielskiego** niemieckiego, francuskiego, polskiego, naucza szybko, dobra wymowa. b. profesorka Załachowska, 3-go Maja 20. (19416

**Zrywam** (194 narzeczeństwo z p. Wiktorem Krałowskim z Gutowa Wielkiego powiat Września, mimo wyszłych zapowiedzi. Stanisława Polusówna, Trzemeszno.

### ZGUBY

**Teczkę** czarną pozostawioną w kościele Klarysek 30 grudnia proszę oddać za wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Pod Blankami 18. Kaczyński. (153

**Zagubiono** prawo jazdy i wykaz osobisty, unieważniam takowe. Szmit Fr., Kościuszki 18. (F73

**Unieważniam** dowód tożsamości kol. nr. 508357, nazwisko Wanda Czapińska. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodz. Chodkiewicza 16, gospodarz. (F61

**Zagubioną** książeczkę wojskową P. K. U. Bydgoszcz unieważniam. Rutkowski Maksymiljan. (F36

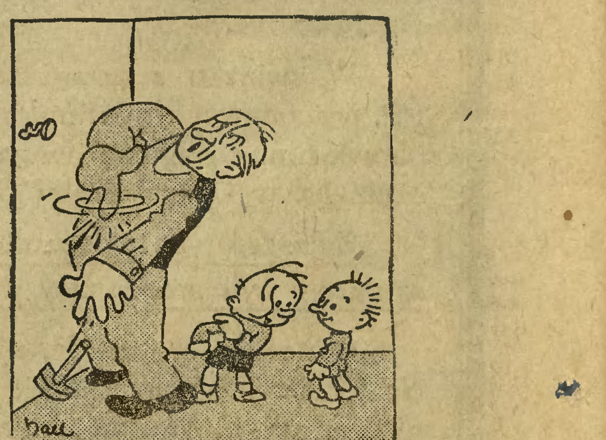
### OSOBISTE

**Dyskretny** list pod powyższym znakiem w administracji. (130

### MATRYMONJALNE

**Pomorzanin** budowniczy, kawaler lat 30, zamożny, celem prowadzenia samodzielnego przedsiębiorstwa z braku znajomości szuka żony. Panie miłe, przystojne, domatorki, posiadające odpowiedni majątek zechcą przesłać swe fotografje wraz z bliższemi danemi pod „Fachowiec“ do administracji Dz. Bydg. Sprawę traktuję bardzo poważnie, zwrot fotografji i dyskrecja bezwzględnie zapewniona. (93

**Wdowiec** (197 rolnik, Pomorzanin, lat 53, większą gotówką i deputatem, bezdzietny, szuka żony, wiek stosowny, gotówka lub realność. Of. pod „Wzorowy W. 53“.



— Usłyszysz, jak mój tatuś potrafi kląć.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.